

fot. Fundacja Ducha na Rzecz Rehabilitacji Niepełnosprawnych



**W NUMERZE M.IN.:**

Kalendarium wydarzeń 1998 roku

Nowe akty prawne dla ZPCh

Wyboista droga do Unii



# Z wami i dla was

## GRUDZIEŃ '97

Na przełomie listopada i grudnia 1997 roku nastąpiła zmiana na stanowisku pełnomocnika ds. osób niepełnosprawnych; objął je Janusz Gałęziak. Na grudniowym spotkaniu członków KIG-R w Łodzi przedstawił się jako zwolennik rozmów przy otwartej kurtynie, rzecznik wdrożenia czytelnych procedur funkcjonowania PFRON i jego decentralizacji.

W grudniu 1997 roku – a więc jeszcze przed wejściem w życie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz o zatrudnianiu osób niepełnosprawnych – Sejm uchwalił jej nowelizację. Dotyczyła ona dalszego przesunięcia o rok obowiązku zatrudniania osób niepełnosprawnych przez państwowe i terytorialne jednostki budżetowe.

W Międzybrodziu Żywieckim odbyła się 11 grudnia uroczystość wręczenia certyfikatu ISO 9002 oświęcimskiej Spółdzielni Inwalidów SIMECH, przez RW TÜV. Produkuje ona rocznie ok. 36 tys. kilometrów przewodów elektrycznych, telekomunikacyjnych, przyłączeniowych oraz sznurów telefonicznych z tworzyw sztucznych.

Minister Pracy i Polityki Socjalnej powołał 30 grudnia 1997 roku Włodzimierza Dobrowolskiego na stanowisko prezesa zarządu PFRON oraz Arkadiusza Majchera na stanowisko wiceprezesa zarządu Funduszu.

Konferencję „Rozwój środków lokomocji dla osób niepełnosprawnych” zorganizowało w grudniu w Krakowie Przedsiębiorstwo Konstrukcyjno-Badawcze PRO-MO, przy współudziale Polskiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych oraz Instytutu Rehabilitacji krakowskiej AWF.

29 grudnia PCBC i IQNet certyfikowały system jakości zgodny z ISO 9002 w ZPCh FILTER-SERVICE w Zgierzu, w zakresie procesów wytwarzania i sprzedaży materiałów filtracyjnych, środków ochrony indywidualnej i zbiorowej oraz sorbentu zanieczyszczeń chemicznych.

## STYCZEŃ

W pięciu wyrokach z 8 stycznia ub. roku (III RN 103-107) Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że decyzja nadania statusu ZPCh ma charakter przedmiotowy, obejmuje więc całość działalności zakładu. Przyznaje go pełnomocnik ds. osób niepełnosprawnych, a organa podatkowe nie są uprawnione do oceny, czy podatnik ma ten status, czy go utracił. Dopóki decyzja formalnie obowiązuje, organa podatkowe muszą ją respektować.

Prestiżowe Złote Statuetki Lidera Polskiego Biznesu przyznawane przez Business Centre Club uzyskały dwa zakłady pracy chronionej: INTER-GROCLIN-AUTO SA w Wolsztynie-Karpicku (wiodące przedsiębiorstwo w branży produkcji tapicerki samochodowej) i JTT COMPUTER SA z Wrocławia (lider wśród dystrybutorów sprzętu komputerowego).

20 stycznia organizacja pracodawców i pracobiorców z południowej i południowo-zachodniej Polski zorganizowały konferencję „Funkcjonowanie zakładów pracy chronionej w świetle nowej ustawy. Oczekiwania i propozycje”. Udział w niej wziął m.in. pełnomocnik Janusz Gałęziak, prezes Zarządu PFRON Włodzimierz Dobrowolski oraz przedstawiciele prawie 400. ZPCh, a odbyła się ona w Domu Kultury KWK „Wujek” w Katowicach.

Dla nowego kierownictwa Biura Pełnomocnika i zarządu PFRON styczeń był miesiącem pełnym spotkań. 16 stycznia byli oni obecni na szkoleniu zorganizowanym przez POPON, a 28 stycznia spotkali się z członkami KZRŚiSN.

21 stycznia kolejny „nasz” zakład został przyjęty do elitarnego klubu posiadaczy certyfikatu ISO 9001. Tym razem była to Spółdzielnia METCHEM z Kęt, producent w branży przetwórstwa tworzyw sztucznych – głównie dla przemysłu motoryzacyjnego. Audytu dokonała firma TÜV MANAGEMENT SERVICE GmbH.

Przewodniczący Krajowej Sekcji Koordynacyjnej Osób Niepełnosprawnych NSZZ „Solidarność”, Wiesław Barski, złożył 23 stycznia rezygnację z pełnionej funkcji, którą przyjęła Jadwiga Wcisło z SI „Naprzód” w Końskich.

## LUTY

Liczną grupę handlowców, branżystów i przedstawicieli mediów przyciągnął prestiżowy pokaz kolekcji wiosenno-letniej, zorganizowany przez KIG-R w salach bankietowych warszawskiego hotelu „Victoria”, 19 lutego. Projektantami i producentami kolekcji było osiem zakładów pracy chronionej: ALMAR Puszczykowo, ANVITO Częstochowa, ELSNER Wodzisław Śl., GESTA Rzeszów, SAN MARKO Poznań, SINEX Łódź, SUMMER-CHA Wodzisław Śl. i Zakład Leszka Kustera z Ostrzeszowa.



# byliśmy

20 lutego w murach Warszawskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej uroczyste „Gaudeamus...” zabrzmiało po raz siódmy. Po raz pierwszy jednak przyjęto na ten semestr studentów nowego kierunku – zarządzanie zakładami pracy chronionej. Naukę na pierwszym semestrze podjęło ponad 100 studentów, choć chętnych było znacznie więcej.

Uroczystość wręczenia certyfikatu ISO 9002 dla Spółdzielni Inwalidów RABA w Myślenicach przez przedstawiciela PCBC miała miejsce 23 lutego. RABA uzyskała go w zakresie prowadzonych prac rozwojowych, produkcji i serwisu kabli telekomunikacyjnych oraz przewodów elektroenergetycznych i sygnalizacyjnych. – Jesteśmy dzisiaj zakładem ciągłych przeobrażeń i zmian – powiedział w swym wystąpieniu prezes RABY Franciszek Piwowarczyk.

24 lutego odbyło się w Katowicach zebranie założycielskie członków i kandydatów pierwszego terenowego oddziału KIG-R, właśnie w Katowicach, więc tym samym długotrwały proces jego powstawania.

## MARZEC

Na konferencji prasowej 3 marca prezes zarządu PFRON Włodzimierz Dobrowolski ocenił Fundusz jako instytucję całkowicie scentralizowaną, niezdolną do skutecznego i odpowiadającego społecznym oczekiwaniom działania. Obiecał zmiany w jego funkcjonowaniu w oparciu o cztery zasoby: jawności, skuteczności, decentralizacji i odpolitycznienia. Czy założenia te udało się zrealizować w 1998 roku?

Krajowa Rada Zatrudnienia Osób Niepełnosprawnych wystosowała 4 marca pismo do pełnomocnika ds. osób niepełnosprawnych, wyrażające stanowczy protest wobec uchwały nr 53/98 zarządu PFRON, obniżającej dofinansowanie do oprocentowania kredytów zaciąganych przez ZPCh z 50 proc. do 40 i 30 proc. Zarzuca w nim również Funduszowi złamanie deklarowanej zasady jawności podejmowania decyzji, jak

również brak realizacji obietnicy współpracy z organizacjami reprezentującymi ZPCh.

Edycja poznańskich Targów WIOSNA'98 zaowocowała aż dwoma złotymi medalami MTP dla ZPCh, które otrzymali: USI Spółdzielnia Wielobranżowa z Poznania i ALMAR z Puszczykowa. Na złotą plakietę „Dobry Wyrób – Merkury” zasłużyły w tej edycji AMAR Sosnowiec i POSTĘP z Elbląga, srebrną – GESTA Rzeszów, SUMMER-CHA Wodzisław Śl., wyróżniono też poznańską JEDNOŚĆ. Za najlepiej zaaranżowane stoisko uznano ekspozycję sosnowieckiego AMAR-u.

– Jakość to niekończąca się podróż, którą właśnie rozpoczęliśmy – powiedział Władysław Szalbierz, prezes zarządu SIWL we Wrześni, na uroczystości wręczenia firmie certyfikatu ISO 9001 przez przedstawiciela PCBC, 6 marca. Spółdzielnia jest jednym z największych w kraju producentów w branży tworzyw sztucznych, odbiorcami jej wyrobów są m.in. tak renomowane firmy, jak „Ferrero”, „Danfoss”, „Valeo” czy koncern „Fiat”-a.

– Niepełnosprawni są coraz bardziej poszukiwanymi pracownikami – powiedział Czesław Łazarczyk, kierownik warszawskiego WOZiRON, na III Giełdzie Pracy dla Osób Niepełnosprawnych, którą 26 marca w Miedzeszynie zorganizowała POPON.

Uroczyste obchody zorganizował 28 marca z okazji Światowego Dnia Inwalidy poznański WIELSPIN. Na program uroczystościłożyły się: seminarium „Polska na drodze do Unii Europejskiej w procesie rehabilitacji osób niepełnosprawnych”, koncert w auli UAM oraz uroczyste otwarcie działu fizjoterapii w ORW w Wągrowcu.

Dwa brązowe medale zdobyła w biegach narciarskich na VII Zimowych Igrzyskach Paraolimpijskich w Nagano Danuta Poznańska, złoty medal za „zwycięstwo ludzkiego ducha” otrzymał Marcin Kos. Łącznie polska ekipa licząca 26. zawodników 31 razy zmieściła się w czołówce stawki, zdobywając prawie 100 punktów. Tym samym znalazła się na 21. miejscu na 34 ekipy krajowe biorące udział w Paraolimpiadzie.

## KWIECIEŃ

Na przełomie marca i kwietnia odbywał się w Poznaniu XV Międzynarodowy Salon Medyczny SALMED '98. Rozstrzygnięto na nim konkurs o tytuł „Złotego Eskulapa”, na którym trzy z ośmiu przyznanych nagród otrzymali producenci sprzętu rehabilitacyjnego. Imprezą towarzyszącą było – tradycyjnie zorganizowane przez TWK i Fundację „Mielnica” – IV Ogólnopolskie Sympozjum „Promocja Polskiej Rehabilitacji”.

Działania na rzecz utrwalenia i udoskonalenia obecnego modelu zatrudniania i rehabilitacji osób niepełnosprawnych, którego podstawowym elementem są zakłady pracy chronionej, zapowiedzieli przedstawiciele Polskiej Organizacji Pracodawców Osób Niepełnosprawnych na Walnym Zgromadzeniu, które odbyło się w Warszawie 29 kwietnia. W wyniku wyborów władz statutowych przewodniczącym POPON po raz drugi został Narcyz Janas.





# Z wami i dla was

17-19 kwietnia to termin, w którym w Koninie odbywała się II Ogólnopolska Abilimpiada, czyli olimpiada umiejętności osób niepełnosprawnych. Uczestniczyło w niej 207 osób z 44. ośrodków z całego kraju. Największym powodzeniem cieszyły się konkurencja plastyczna z 32. uczestnikami, robótki ręczne z 26. zawodnikami i stolarstwo z 23. uczestnikami. W tych dziedzinach przyznano też największej nagród. W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła drużyna z Sulęcina, zdobywając nagrodę główną Abilimpiady – puchar prezesa PFRON, którą osobiście wręczył prezes Włodzimierz Dobrowolski.

## MAJ

5 maja Spółdzielnia Inwalidów „Odrodzeni” z Krakowa uroczystie obchodziła jubileusz 40-lecia.

Na VIII Nadbałtyckich Targach ZPCh pierwszą nagrodę za najciekawsze stoisko zdobyła SN SAN MARKO z Poznania, drugą SI LIMANOWIANKA, a trzecią SN SINOL z Gdańska. Wyróżnienia otrzymały: ESKIMO z Łodzi i JEDNOŚĆ z Grójca, a nagrody: KZRSiSiN – WSPÓŁRACA z Bydgoszczy, KIG-R – ŚWIT z Warszawy, WUP Gdańsk – BARA z Gdyni. Szczególne wyróżnienie zdobył WTZ z Tczewa za najciekawszą ekspozycję.

11 maja KRaZON zorganizowała w Warszawie konferencję prasową, której tematem była przyszłość polskiego modelu rehabilitacji zawodowej i zmiany związane z reformą ustrojową i administracyjną kraju. – Dzisiaj jest nam potrzebna – powiedział m.in. Jerzy Hubert Modrzejewski, prezes KIG-R – poważna debata społeczna o problemach ludzi niepełnosprawnych z ich udziałem. Na drodze do wspólnej Europy my, ludzie niepełnosprawni, pozostajemy coraz bardziej w tyle.

Sejmowa Komisja Małych i Średnich Przedsiębiorstw 19 maja podjęła uchwałę o wystąpieniu z inicjatywą legislacyjną, zmierzającą do nowelizacji ustawy o rehabilitacji i obniżenia minimalnego progu zatrudniania w ZPCh do 20. osób. Nie pomógł umotywowany wniosek przedstawicieli samorządu gospodarczego ZPCh o odstąpieniu od inicjatywy tej zmiany.

W maju ukazał się jubileuszowy, setny numer „Naszych Spraw”. Otrzymaliśmy z tej okazji ogromną liczbę listów gratulacyjnych od zakładów pracy chronionej, organizacji pozarządowych, instytucji i podmiotów działających na rzecz osób niepełnosprawnych, osób indywidualnych – słowem naszych Czytelników i Przyjaciół. Okolicznościowa skromna uroczystość odbyła się 28 maja, na której pismo zostało odznaczone medalem im. prof. W. Degi, „Twórcy polskiej rehabilitacji”, a jego redaktor naczelny otrzymał Złotą Odznakę Towarzystwa Walki z Kalectwem.

„Złote jabłko” na Targach OPRECH'98 w Chorzowie otrzymała firma ABAS z Sosnowca, „Srebrne jabłko” EKOCHÉM, a brązowe SIPS – obie firmy z Siemianowic Śl. Wyróżniono JEDNOŚĆ z Żywca, firmę OSTRAWA z Wodzisławia Śl., RUSAŁKĘ z Łodzi, warszawski ŚWIT i DOMENĘ z Bielska-Białej. Nagrodę „Sami Sobie” przyznawaną przez redakcję „Naszych Spraw” otrzymała chorzowska ERA.

Na przełomie maja i czerwca na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie odbył się VI Europejski Kongres „Nauka w Rehabilitacji”. Jej organizatorem była European Federation for Research and Rehabilitation (EFRR), a patronował jej prezydent Niemiec, prof. Roman Herzog.

## CZERWIEC

W uchwale nr 11/98 Krajowa Rada Federacji Związków Zawodowych Osób Niepełnosprawnych i Pracowników Zakładów Pracy Chronionej, protestując wobec braku konsultacji podziału terytorialnego kraju i zakresu kompetencji, postanowiła ogłosić pogotowie strajkowe, od 5 czerwca.

W Teatrze Polskim w Warszawie 4 czerwca odbył się – zorganizowany przez KRaZON – III Kongres Zakładów Pracy Chronionej pod hasłem „W obronie polskiego systemu zatrudniania i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych”.

„Spółdzielnie pracy i spółdzielnie inwalidów w Polsce w XXI wieku” to temat konferencji, którą w terminie 9-10 czerwca zorganizowała w Poznaniu firma DGA Doradztwo Gospodarcze SA.

12 czerwca Spółdzielnia Inwalidów SPAMEL w Twardogórze przedstawiciel niemieckiej firmy DQS wręczył certyfikat na system zarządzania jakością wg normy ISO 9001. Ten największy zakład przemysłowy Twardogóry niedługo obchodzić będzie swoje 50-lecie.

Komitet Rehabilitacji i Adaptacji Społecznej PAN 15 czerwca zorganizował w Warszawie konferencję na temat „Możliwości aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych za pomocą komputera i Internetu”.



# byliśmy

W czerwcu Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym uroczyście obchodziło jubileusz swego 35-lecia.

18 czerwca Sejm znolizował ustawę o rehabilitacji przywracając 20-osobowy limit zatrudnienia wystarczający do ubiegania się bądź utrzymania statusu ZPCh.

Nie pomogły argumenty i protesty poważnych organizacji zrzeszających ZPCh, nie pomogły zabiegi przedstawicieli Biura Pełnomocnika – posłowie wiedzieli lepiej...

20 czerwca otwarto V Międzynarodowe Biennale Sztuk Plastycznych Osób Niepełnosprawnych w Pałacu Sztuki w Krakowie, którego organizatorem była Fundacja Sztuki Osób Niepełnosprawnych.

Spółdzielnia Inwalidów „Zgoda” w Konstancynie otrzymała 23 czerwca od PCBC certyfikat jakości ISO 9002. – Wyróżnienie to szczególnie satysfakcjonuje środowisko, bo dowodzi, że ZPCh mogą produkować na najwyższym poziomie jakościowym i skutecznie konkurować na rynku – powiedział na uroczystości dyrektor KIG-R Marian Leszczyński.

W czerwcu – po niemal półrocznym okresie kompletowania składu – min. pracy Longin Komotowski podpisał nominacje dla członków Rady Nadzorczej PFRON.

Walne Zgromadzenie KIG-R odbyło się 26 czerwca w CKiRI w Konstancinie-Jeziornie.

Pierwszy certyfikat jakości ISO 9001 w województwie chełmskim i pierwszy w branży opakowań ekologicznych, uzyskała od Rheinisch-Westfälischen TÜV firma KARTONEX z Krasnegostawu. Uroczystość jego wręczenia odbyła się 27 czerwca.

27 czerwca w Białymstoku odbyły się obrady III Zjazdu Delegatów Polskiego Stowarzyszenia Ludzi Cierpiących na Padaczkę.

List do premiera Jerzego Buzka zawierający inicjatywę utworzenia Narodowego Instytutu Rehabilitacji wystosowali uczestnicy V Ogólnopolskiego Sympozjum „Problemy Rehabilitacji Zawodowej i Społecznej”, które obradowało w Ślesinie w terminie 16-18 czerwca.

## LIPIEC

15 lipca na stanowisko wiceprezesa zarządu PFRON powołano Mariana Leszczyńskiego, pełniącego dotychczas funkcję dyrektora generalnego KIG-R.

Powołano Radę Opiniodawczo-Konsultacyjną przy zarządzie PFRON, której przewodniczącą została Krystyna Mrugalska. Jej inauguracyjne posiedzenie odbyło się 28 lipca.

## SIERPIEŃ

Ministerstwo Finansów przedstawiło swój projekt – datowany na 6 sierpnia – zmiany ustawy o podatku od towarów i usług i ustawy o rehabilitacji. Proponowano w nim zmianę dotychczasowego zwolnienia ZPCh od wpłat nadwyżki podatku VAT do urzędów skarbowych, na kwotową dotację budżetową z tego tytułu, przysługującą na etat zatrudnionej osoby niepełnosprawnej. Zarówno sama treść projektu – określana jako antymotywacyjna – jak użyte w nim argumenty i bezkonsultacyjna próba jego wprowadzenia, wywołały zdumienie i zrozumiały sprzeciw całego środowiska. Projektu nie wprowadzono w życie w 1998 roku, jednak obowiązujące w tym zakresie przepisy pozostają solą w oku Ministerstwa Finansów.

## WRZESIEŃ

Na Międzynarodowych Targach Poznańskich JESIEŃ '98 złoty medal MTP wywalczyła DOMENA z Bielska-Białej, ona też uzyskała srebrną plakietę w konkursie „Dobry Wyrób – Merkury”. Po złoto w tym zakresie sięgnęła poznańska USI Wielobranżowa, a kolejne srebro otrzymała GESTA z Rzeszowa. Natomiast na Targach DOMEXPO '98 srebrną plakietę „Merkurego” uzyskała SN BIERZIN z Bierutowa.

3 września prezes Rady Ministrów Jerzy Buzek i inni przedstawiciele rządu spotkali się z reprezentantami organizacji działających w środowisku osób niepełnosprawnych. Jego tematem było omówienie sytuacji tych osób w związku z wprowadzeniem reform społecznych i ustrojowych oraz nowych rozwiązań proponowanych w finansach publicznych. Było to pierwsze w historii ZPCh spotkanie z premierem rządu RP.

17-19 września w Cieszynie odbył się III Kongres Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji, zorganizowany przez Oddział Śląski PT Reh. Jego głównym tematem była rehabilitacja osób po udarach mózgu, a udział w nim wzięło ok. 700 uczestników z 10. krajów.

22 września odszedł na zawsze Jerzy Hubert Modrzejewski, prezes KIG-R, człowiek bez reszty zaangażowany w pracę na rzecz osób niepełnosprawnych. Towarzyszyliśmy w jego ostatniej drodze w Piechowicach k. Jeleniej Góry, 26 września.





# Z wami i dla was byliśmy

## PAŹDZIERNIK

Na przełomie września i października w Bad Arolsen w Niemczech odbyła się konferencja „Życie bez barier”.

7 października miała miejsce uroczystość wręczenia certyfikatu ISO 9002 dla Zakładów Metalowych POSTĘP SA w Zabrze, na system zarządzania jakością w zakresie produkcji wyrobów metalowych spawanych i zgrzewanych, w tym dla przemysłu motoryzacyjnego.

10 października w Łodzi powołano Polski Komitet Paraolimpijski. Jego założycielami były: Polski Związek Sportu Niepełnosprawnych „Start”, Stowarzyszenie Społeczno-Sportowe „Sprawni Razem” i Fundacja Ochrony Zdrowia Inwalidów.

Fakt, iż reforma kraju zagraża organizacji turnusów rehabilitacyjnych, wykazano w trakcie obrad i w rezolucji sympozjum „Rola turnusów rehabilitacyjnych w procesie rehabilitacji osób niepełnosprawnych”. Zorganizował je w połowie października w Mielnie katowicki ZUR-S.

„Program pomocy dla ZPCh wdrażających i posiadających system zapewnienia jakości wg norm ISO oraz zasady jego finansowania” ukazał się jako załącznik do uchwały nr 26/28 Rady Nadzorczej PFRON z 19 października.

20 października odbyło się zorganizowane przez KIG-R spotkanie konsultacyjno-informacyjne z przedstawicielami zarządu PFRON, na którym przedstawiono bardzo istotne projekty uchwał Rady Nadzorczej Funduszu, dotyczące wspomagania ZPCh, które mają wejść w życie w najbliższym czasie.

Tegoroczne obrady VIII Ogólnopolskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych, który odbył się 23-25 października, dotyczyły obaw związanych z reformą ustrojową kraju.

## LISTOPAD

XII Krajowe Targi Odzieży Zawodowej połączone z III Giełdą Towarową ZPCh odbyły się w Łodzi w terminie 5-7 listopada. Za najciekawiej zaaranżowane stoisko uznano na nich ekspozycję PPO w Strzelcach Opolskich, drugą lokatę uzyskało WYBRZEŻE z Gdyni, a trzecią ZGODA z Konstantynowa.

Wyróżniono: Spółdzielnię ŁUKSJA z Łukowa, RÓWNOŚĆ z Czerska, MAGNUS z Pabianic, łódzką RAMONNĘ i FENIKS z Kalisza.

„Warunki pracy w zakładach pracy chronionej” to temat konferencji naukowej, którą zorganizowała KIG-R 18 listopada w Warszawie.

Największa tego typu krajowa impreza – VI Targi Sprzętu Rehabilitacyjnego i Sprzętu dla Osób Niepełnosprawnych REHABILITACJA '98, odbyły się 18-20 listopada w Łodzi.

21 listopada ZPCh FART-POL z Torunia otrzymał certyfikat ISO 9002, który obejmuje produkcję i sprzedaż odzieży ochronnej i roboczej oraz dystrybucję środków ochrony pracy i środków czystości.

Uroczystość 15-lecia działalności Przedsiębiorstwa RULIMPEX w Bolesławcu miała miejsce 23 listopada.

Na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu KIG-R, które odbyło się 26 listopada w Warszawie, wybrano nowego prezesa Izby. Został nim Włodzimierz Sobczak. Z okazji 5-lecia tej organizacji wręczono odznaczenia państwowe i branżowe. Wśród odznaczonych znalazł się redaktor naczelny „Naszych Spraw”, który otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi i honorową Złotą Odznakę KIG-R.

30 listopada KIG-R zorganizowała w Warszawie konferencję naukowo-programową „Zakłady pracy chronionej w drodze do Unii Europejskiej”.

## GRUDZIEŃ

Kulminacyjnym punktem obchodów 15-lecia Przedsiębiorstwa MIRANA w Gorzyczkach było poświęcenie zakładu, dokonane przez arcybiskupa Damiana Zimonia 1 grudnia.

3 grudnia Spółdzielnia Inwalidów ELEKTROMET z Dzierżoniowa oficjalnie otrzymała certyfikat zarządzania jakością ISO 9001, z rąk przedstawiciela TÜV CERT NORD-HANOWER.

6 grudnia w wypadku samochodowym zginął dr Piotr Janaszek, prezes TWK i Fundacji „Mielnica”, szczególnie i najważniejszy przyjaciel niepełnosprawnych dzieci.

8 grudnia w Spółdzielni Niewidomych SANEL w Krakowie odbyła się konferencja „Problemy ludzi niepełnosprawnych w obliczu przemian społeczno-prawnych”.

11 grudnia był dniem jubileuszy w Bielsku-Białej: 35-lecie obchodziła Spółdzielnia DOMENA i 10-lecie Przedsiębiorstwo BOGMAR.

XXIV sympozjum naukowe „Problemy starzejących się osób z niepełnosprawnością intelektualną” odbyło się 14 grudnia w Warszawie.



# Szanowni Czytelnicy

**Z**decydowanie weszliśmy już w 1999 rok, rok przełomowy nie tylko dla chronionego rynku pracy, również dla nas wszystkich – rozpoczął się bowiem żmudny proces przebudowy struktur i sposobu funkcjonowania naszego państwa. Początki – jak to wszyscy widzimy – nie są łatwe: strajkują anestezjolodzy, do których mają się przyłączyć inni medycy, głośno mówi się o planach zwiększenia składki na ubezpieczenia zdrowotne, ZUS ma problemy z udostępnianiem pracodawcom niezbędnych druków i opisów nowych procedur, samorząd pielęgniarstwa twierdzi, że pielęgniarki w ZPCh pracują nielegalnie, powiatowe centra pomocy rodzinie w większości powiatów jeszcze nie powstały, a jeśli już, to nie do końca wiedzą jakie zadania mają pełnić...

To tylko drobne wyimki otaczającej nas rzeczywistości, do których dodać należy żenujące publiczne kłótnie wewnątrz koalicji oraz – często niewybredne – komentarze i ataki opozycji.

Tak nakreślony obraz wygląda dość minorowo, za wcześnie jeszcze na całłościową ocenę. Chcę jednak wierzyć, iż ta zawierucha jest ograniczona czasowo, że nowe struktury powstaną szybko i zaczną właściwie funkcjonować.

Przygotowania do reform rozpoczęły się jeszcze w roku ubiegłym i właśnie swoistą repetycję z najważniejszych dla naszego środowiska wydarzeń, które miały miejsce w 1998 roku, przygotowaliśmy w tym numerze. Warto się na chwilę zatrzymać i przypomnieć sobie, co działo się zaledwie kilka miesięcy temu.

Ku przyszłości z kolei skierowane są dwa rozporządzenia ministra pracy i polityki socjalnej, dotyczące zakładowego funduszu rehabilitacji oraz zasad i trybu rozliczania składek na ubezpieczenie społeczne, z uwzględnieniem dotacji z PFRON i budżetu. Przedstawiamy je w tym numerze „NS”, w dodatku „Sedno Spraw”.

Tam też odnajdą Państwo harmonogram przekazywania zadań PFRON oddziałom terenowym, których liczba została zmniejszona do 16. Fundusz – zgodnie z duchem reform – również się decentralizuje. Nie potrafię ocenić, czy zmiana dyrektorów czterech jego oddziałów wojewódzkich, dokonana w ostatnich dniach, ma również służyć temu celowi.

Zachęcam do lektury tego numeru „NS”. Będziemy wszędzie tam gdzie dzieje się coś ważnego dla chronionego rynku pracy i całego środowiska osób niepełnosprawnych, żadne wydarzenie nie umknie naszej uwadze.

Tych, którzy jeszcze tego nie uczynili ponownie zachęcam do prenumeraty „Naszych Spraw”. Tylko ona zapewni dostęp do bieżącej, rzetelnej i niezależnej informacji.

*Lyszard Kieba*

## ZAPROSZONO NAS

- ★ Zarząd oddziału POPON w Rzeszowie na **spotkanie szkoleniowo-integracyjne właścicieli oraz kadry zarządzającej ZPCh** z byłych województw: rzeszowskiego, przemyskiego, krośnieńskiego, tarnobrzskiego i tarnowskiego, 14-15 stycznia w Staszynie k. Dębicy.
- ★ Zarząd i Rada Nadzorcza Spółdzielni Inwalidów „Odrodzenie” w Oleśnie na **otwarcie nowej hali tapicerni**, 16 stycznia.
- ★ Stowarzyszenie Wspierania Organizacji Pozarządowych „Most” w Katowicach na **spotkanie szkoleniowe** poświęcone problematyce zmian w pomocy społecznej, w kontekście zmian administracyjnych, strukturalnych i kompetencyjnych w Polsce, 18 stycznia w Katowicach.
- ★ Krajowa Izba Gospodarczo-Rehabilitacyjna oraz Spółdzielnia Usługowo-Rehabilitacyjna w Łodzi na **zjazd członków KIG-R** w Arturówku k. Łodzi, w terminie 20-21 stycznia.
- ★ Zarząd oddziału POPON w Katowicach na **sympozjum „Funkcjonowanie ZPCh w uregulowaniach prawnych w 1999 roku”** 21-22 stycznia w Ustroniu.
- ★ Zarząd Katolickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Niepełnosprawnych Ruchowo „Cyrenejczyk” na **Pierwszy Diecezjalny Oplatek z Niepełnosprawnymi**, 24 stycznia w Limanowej.
- ★ Firma Gastronomiczna „Ostrawa” (ZPCh) w Wodzisławiu Śl. na **uroczystość 10-lecia**, połączoną z **prezentacją wyrobów**, 28 stycznia.

### Największe ZPCh w 1997 r. \* według przychodów ze sprzedaży

| Lp. | Nazwa                                          | Produkty                | Przychody (w mln zł) | Liczba zatrudnionych |
|-----|------------------------------------------------|-------------------------|----------------------|----------------------|
| 1.  | TELE-FONIKA S.C.<br>Myślenice                  | kable,<br>światłowodowy | 325,7                | 600                  |
| 2.  | SPSS SOLIDARNOŚĆ<br>Lublin                     | słodycze                | 134                  | 1800                 |
| 3.  | LEMARPOL II<br>Wesola                          | napoje                  | 73                   | 410                  |
| 4.  | KOMPAP SA Łódź                                 | poligrafia              | 62,7                 | 490                  |
| 5.  | ZPC MIESZKO SA<br>Racibórz                     | słodycze                | 60,2                 | 850                  |
| 6.  | IMPEL S.I. Wrocław                             | usługi<br>porządkowe    | 58,5                 | 3640                 |
| 7.  | ERIS Piaseczno                                 | kosmetyki               | 54,1                 | 246                  |
| 8.  | HOOP<br>INRNATIONAL<br>Warszawa                | napoje                  | 48,7                 | 310                  |
| 9.  | INTER GROCLIN<br>AUTO Grodzisk<br>Wielkopolski | fotele<br>samochodowe   | 46,9                 | 1100                 |
| 10. | ZPSCH ARGOS SA<br>Bytów                        | sprzęt<br>chłodniczy    | 39,3                 | 730                  |
| 11. | WSIPC WALTER<br>Warszawa                       | słodycze                | 34                   | 518                  |
| **  | CURTIS<br>ELECTRONICS<br>Mława                 | telewizory              | bd                   | 500                  |

\* Z pominięciem spółek leasingowych

\*\* Firma nie przekazała danych - w 1996 r. miała 120 mln zł przychodów.

Źródło: „Businessman”, sierpień 1998 r.

Nader interesujące byłoby takie zestawienie za 1998 rok.



## PFRON zmniejsza liczbę oddziałów terenowych

**13 oddziałów terenowych PFRON zostanie zlikwidowanych w następstwie wprowadzania reformy administracyjnej. Z 29. dotychczasowych oddziałów Państwowego Funduszu pozostanie 16., których siedzibą staną się stolice „nowych” województw.**

Wyjątkiem jest województwo kujawsko-pomorskie, gdzie urzędników PFRON „przygarnie” Toruń, a nie Bydgoszcz.

Zasięg terytorialny oddziałów pokrywa się z obszarami województw, ustalonymi ustawą z 24 lipca 1998 r. o wprowadzeniu trójstopniowego podziału terytorialnego państwa.

Zakres i charakter zmian obowiązujących od 1 stycznia 1999 r. reguluje uchwała zarządu PFRON z 17 grudnia 1998 r. Znosi ona dotychczasowe i powołuje nowe oddziały – ze zmienionym nazewnictwem, ale w oparciu o istniejące struktury. Z uchwały wynika, że likwidowane oddziały (ich pełny wykaz zamieszczamy poniżej) od 1 stycznia do 31 marca 1999 r. stają się jednostkami organizacyjnymi oddziałów, które zostały zachowane (w uchwale używa się zwrotu „utworzone oddziały”).

Do 15. lutego majątek zniesionych oddziałów zostanie zinwentaryzowany i zagospodarowany przez utworzone oddziały, które do końca marca mają także obowiązek zbycia majątku zbytego przejętego z likwidowanych oddziałów oraz rozliczenia z właścicielami lokali, w których miały siedzibę te jednostki organizacyjne.

Jednocześnie wyznaczono termin do końca stycznia, w którym utworzone oddziały PFRON zinwentaryzują dokumentację spraw realizowanych w zniesionych oddziałach, w podziale na zadania ustawowe oraz sprawy zakończone i nie zakończone do 31 grudnia 1998 r., w zakresie zadań

należących od 1 stycznia 1999 r. do kompetencji samorządu powiatowego. Starostowie powiatów otrzymają w tym terminie również dokumentację spraw – dotyczących zadań dofinansowania likwidacji barier architektonicznych i w komunikowaniu się – w których zawarte do 31.12.1998 r. umowy zostały niezrealizowane w całości oraz dofinansowania kosztów tworzenia i działania WTZ-ów. W dokumentacji zostanie podana szczegółowa informacja o stanie realizacji i rozliczenia finansowe danej umowy na 31.12.1998 r. oraz określenie zobowiązań do finansowania przez PFRON w 1999 r.

### Siedziby „nowych” oddziałów

1. Oddział dolnośląski – Wrocław
2. Oddział kujawsko-pomorski – Toruń
3. Oddział lubelski – Lublin
4. Oddział lubuski – Zielona Góra
5. Oddział łódzki – Łódź
6. Oddział małopolski – Kraków
7. Oddział mazowiecki – Warszawa
8. Oddział opolski – Opole
9. Oddział podkarpacki – Rzeszów
10. Oddział podlaski – Białystok
11. Oddział pomorski – Gdańsk
12. Oddział śląski – Katowice
13. Oddział świętokrzyski – Kielce
14. Oddział warmińsko-mazurski – Olsztyn
15. Oddział wielkopolski – Poznań
16. Oddział zachodniopomorski – Szczecin.

### Zniesiono oddziały w:

1. Białej Podlaskiej
2. Bydgoszczy
3. Jeleniej Góry
4. Kaliszu
5. Koszalinie
6. Łomży
7. Ostrołęce
8. Płocku
9. Radomiu
10. Siedlcach
11. Sieradzu
12. Tarnowie
13. Wałbrzychu.

r.j.

## Pilotażowy zwalczania

Krajowy Urząd Pracy oraz Naczelna Rada Zatrudnienia zatwierdziły program zwalczania bezrobocia na terenach wiejskich ze szczególnym uwzględnieniem byłych pracowników PGR i mieszkańców osiedli po PGR, dotyczący młodych osób niepełnosprawnych, trwale bezrobotnych i pozbawionych uprawnień rentowych. Realizowany jest przez oddział POPON w Gdańsku przy udziale Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddział Pomorski w Gdańsku, Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku oraz jego agend terenowych, a także samorządów gmin.

Program ten zainicjowano w listopadzie 1998 roku, jest on w trakcie realizacji, a jego zakończenie nastąpi z końcem lutego br.

Odbyły się spotkania informacyjno-konsultacyjne z bezrobotnymi zainteresowanymi podjęciem pracy, rekrutującymi się z osiedli po dawnych PGR-ach, ze szczególnym uwzględnieniem osób niepełnosprawnych w trzech gminach województwa pomorskiego: Smętowo, Morzeszczyn i Gniewino, gdzie sytuacja tych osób jest najtrudniejsza.

AWRSP, Urząd Pracy oraz wójtowie przygotowali pełne i wyczerpujące informacje dla pracodawców, dotyczące lokalizacji, preferencji i ulg w związku z zatrudnianiem osób bezrobotnych. Ponieważ ZPCh zatrudniają około 50 proc. pełnosprawnych, programem objęci są także bezrobotni pełnosprawni.

Program jest finansowany w 40 proc. przez Krajowy Urząd Pracy, w 30 proc. przez AWRSP w Gdańsku, a 30 proc. stanowi wkład POPON-u.

Pomysłodawcą programu jest prezes KUP – Grażyna Zielińska, przy wsparciu dotychczasowego przewodniczącego Naczelnej Rady Zatrudnienia – Józefa Spyry, a z ramienia Zarządu Krajowego POPON nadzoruje go jego wiceprzewodnicząca Janina Liedtke-Jarema.

Na szczególne podkreślenie zasługuje ogromne zaangażowanie i praca



## program bezrobocia

społeczna członków gdańskiego oddziału POPON, Janiny Liedtke-Jaremy, Andrzeja Harasimiuka, Ryszarda Jęczymyka oraz pracowników Biura Oddziału.

Organizatorzy pierwszego regionalnego programu przewidują imponujące efekty realizacji w postaci uaktywnienia zawodowego ok. 160. osób, w tym ok. 60. osób niepełnosprawnych oraz liczą, że inne oddziały POPON uzyskają zgodę na realizację podobnych programów. Spotkał się on z dużym wydzwiskiem społecznym oraz zainteresowaniem mediów lokalnych – m.in. dwa programy telewizyjne poświęciła mu gdańska TV. W przygotowaniu jest także ogólnokrajowy program TVP na ten temat, co pozwoli kreować pozytywny wizerunek zakładów pracy chronionej i organizacji podejmujących najtrudniejszy temat bezrobocia na wsi, określanej przez Naczelną Radę Zatrudnienia jako bardziej nabrzmiała niż problem bezrobocia w górnictwie.

Szczegółowy harmonogram realizacji zadań przewiduje określone efekty w postaci m.in.:

- przełamania barier psychologicznych, bezczynności i obojętności u osób niepełnosprawnych trwale bezrobotnych z terenów wiejskich,
- wypracowania metody zwalczania bezrobocia na terenach wiejskich, możliwej do zastosowania w skali całego kraju,
- stworzenia możliwości zatrudnienia lub podjęcia działalności gospodarczej przez osoby objęte programem.

Program pozwoli również na bliższe poznanie nowo wybranych władz terytorialnych, wojewódzkich i gminnych, poprzez kontakty bezpośrednie zbliża pracodawców i samorządy, umacnia rangę organizacji.

Realizatorzy programu – Oddział POPON w Gdańsku – liczą na ścisłą współpracę ze starostami przy kolejnych programach, chcą również zainteresować nim PFRON.

Oprac. IKa

## Pomoc nie tylko mieszkaniowa

Zaczął się przed osiemnastu laty. Czterech panów podróżujących samochodem poprosiła o podwiezienie starsza kobieta. Podczas jazdy zwierzyła się, że jest babcią młodej dziewczyny – sieroty, która u progu dorosłego życia, po skończeniu studiów, nie ma szans na usamodzielnienie się. Powodem był brak mieszkania i brak jakiegokolwiek szans na zdobycie środków finansowych na jego zakup. Ta rozmowa skierowała ich uwagę na szerszy problem i skłoniła do podjęcia konkretnych działań.

Postanowili powołać organizację, która miała pomagać osieroconym dzieciom, osobom niepełnosprawnym ruchowo, głuchym, niewidomym. Stowarzyszenie Pomocy Mieszkaniowej dla Sierot powstało w podpoznańskim Baranowie w 1981 roku, jako organizacja niedochodowa i nie ubiegająca się o środki z państwowej kasy. Postanowili działać w oparciu o środki finansowe pozyskiwane od członków wspierających, osób prywatnych, firm i instytucji z całej Polski.

Jak wspomina Witold Bońkowski, prezes Stowarzyszenia, nastawieni początkowo na zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych osieroconych dzieci, stanęli szybko przed wyzwaniem rozszerzenia pomocy na sprzęt rehabilitacyjny i ortopedyczny dla licznej rzeszy osób niepełnosprawnych. Ten najbardziej potrzebny był na ogół bardzo kosztowny. Zaprojektowali więc i podjęli produkcję pokojowych, elektrycznych wózków inwalidzkich. Produkują też laski składane dla niewidomych i tabliczki do pisanja alfabetem Braille'a.

Stowarzyszenie ofiarowuje także inny sprzęt, ułatwiający naukę i start zawodowy oraz życiowy swoim podopiecznym. Dzięki rozwiniętej przez lata dobrej współpracy z przedsiębiorstwami produkcyjnymi, bankami, spółdzielniami mieszkaniowymi, wydziałami lokalowymi, organizacjami pomocy osobom niepełnosprawnym, a także dzięki ofiarności i przychylności ludzi dobrej woli, stowarzyszenie przekazało do tej pory m.in. 8455 książeczek mieszkaniowych – większość ich posiadaczy otrzymała

już mieszkania; 1110 wózków inwalidzkich, w tym 445 elektrycznych wyprodukowanych w Stowarzyszeniu; blisko 9 tys. tabliczek do pisanja sześciopunktowym, tysiące lasek, aparatów słuchowych, maszyn do szycia, radiomagnetofonów itp. W sumie dzięki pomocy Stowarzyszenia uśmiech zagościł na twarzach 23 472 osób.

Współpraca z Telekomunikacją Polską SA – dyrekcja w Poznaniu zaowocowała bezpłatnym zakładaniem telefonów podopiecznym z Wielkopolski otrzymującym mieszkania, a dzięki rzeczowemu wsparciu fabryk mebli, cennym darem do nowego mieszkania bywają meble.

Co roku przed Dniem Dziecka i Wigilią Stowarzyszenie organizuje uroczystość, podczas której fundatorzy wręczają bezpośrednio obdarowanym przydziały i klucze do mieszkań oraz sprzęt rehabilitacyjny i inne dary rzeczowe. Tym razem uroczystość taka odbyła się 5 grudnia w Zespole Szkół Specjalnych w Centrum Rehabilitacji w Konstancinie-Jeziornie. Jak podkreślili organizatorzy, wybór regionu warszawskiego nie był przypadkowy. Jest podziękowaniem dla ogromnej rzeszy nowych Przyjaciół idei Stowarzyszenia właśnie z tego terenu.

Podczas spotkania, które odbyło się we wspaniałej atmosferze, przydziały mieszkań otrzymali: Adam Deręgowski ze Świdnika oraz Dorota Tabor z Radzyna, a wózki rehabilitacyjne, radiomagnetofony, maszyny do pisanja, poduszki przeciwoślężynowe, dyktafony, maszyny kaletnicze oraz sprzęt gospodarstwa domowego 186 podopiecznych Stowarzyszenia, z kilkudziesięciu ośrodków z całego kraju.

Serdeczne podziękowania za znakomitą organizację imprezy należą się z pewnością także gospodarzom obiektu oraz – za wspaniały występ – Ewie Błoch i zespołowi „Dzieci Papy” z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owińskach.

Następne spotkanie odbędzie się w przyszłym roku w Poznaniu, przed Dniem Dziecka.

Andrzej Gata





# Wyboista droga

*— Zauważalną tendencją w państwach członkowskich Unii Europejskiej jest stopniowe odchodzenie od tworzenia odrębnych struktur, mających realizować specyficzne potrzeby osób niepełnosprawnych, szczególnie w obszarach oświaty i zatrudnienia. Wspomniane sposoby są w coraz większym stopniu zastępowane przez inicjatywy promujące integrację niepełnosprawnych w zwykłych szkołach i zakładach pracy otwartej.(...)*

Z informacji opracowanych przez Komitet Integracji Europejskiej wynika, że proces integracji z Unią – biorąc pod uwagę obecne unijne regulacje prawne – nie będzie oddziaływał na sytuację ZPCh w Polsce. Powiem szczerze: nie zgadzam się z tą optymistyczną oceną – mówił **Włodzimierz Dobrowolski**, prezes zarządu PFRON, 30 listopada, podczas konferencji „ZPCh w drodze do Unii Europejskiej”.

Organizatorowi konferencji, Krajowej Izbie Gospodarczo-Rehabilitacyjnej udało się zaprosić doborowe grono prelegentów (w sumie dziesięciu) – pracowników naukowych i administracji państwowej – którzy przedstawili zgromadzonemu na sali przedstawicielom ZPCh referaty na najbardziej „palące” dla środowiska, zagrożonego systemowymi zmianami, tematy. Obok uznania za merytoryczną treść konferencji organizatorowi należą się także wielkie brawa za narzuconą prelegentom dyscyplinę 15-minutowych wystąpień i rygorystyczne jej przestrzeganie. Dzięki temu spotkanie – wbrew polskiej tradycji kwiecistego krasomówstwa – przebiegało sprawnie i bez nadmiernego gadulstwa.

– Przy opracowywaniu programów pomocy dla osób niepełnosprawnych w krajach Unii – mówił w swoim wystąpieniu prezes Dobrowolski – kładzie się nacisk na autonomię i dążenie do sprawnego funkcjonowania ludzi niepełnosprawnych w społecznościach lokalnych. Obowiązujący obecnie traktat o utworzeniu Unii Europejskiej z 1992 r. nie odnosi się do problemu niepełnosprawności, co utrudnia Wspólnocie prowadzenie jednolitej polityki w tej dziedzinie. Działalność osób niepełnosprawnych na tym rynku pracy jest problemem wewnętrznym poszczególnych państw. System wsparcia i zatrudniania tych osób jest uzależniony od sytuacji ekonomicznej, społecznej i form zabezpieczeń socjalnych w danym kraju. Generalnie działania państw Unii, mające na celu aktywizację zawodową inwalidów, składają się z czterech elementów. Są nimi: ustawodawstwo stwarzające podstawy wyrównania szans na otwartym rynku pracy, system zachęt materialnych, system zatrudnienia chronionego i poszukiwanie nowych form zatrudnienia.

Omawiając poszczególne elementy tego systemu prelegent podkreślił, że w większości krajów Unii (poza Danią i Portugalią) obowiązuje wymóg zatrudniania pewnej liczby

niepełnosprawnych, w stosunku do ogólnej liczby osób w danym przedsiębiorstwie. Jeśli zakład tego wymogu nie spełnia, ma obowiązek dokonywania wpłat na odpowiedni fundusz. Inne formy pomocy to rezerwacja określonych prac i zawodów dla osób niepełnosprawnych (Wielka Brytania i Włochy). W Szwecji i w Niemczech systemy ustawodawcze zapewniają niepełnosprawnym ochronę przed zwolnieniem z pracy. Z kolei system zachęt materialnych ukierunkowany jest na pracodawców i dotyczy przede wszystkim wyrównywania strat z powodu mniejszej wydajności niepełnosprawnych pracowników. Inna forma zachęty to wypłacanie pracodawcy ryczałtem kwot na stworzenie stanowisk pracy. Stosowane są także ulgi podatkowe z tego powodu oraz zwrot kosztów za adaptację stanowiska do potrzeb osoby niepełnosprawnej.

– Jeśli chodzi o zatrudnianie chronione – kontynuował Włodzimierz Dobrowolski – osoby, których stopień upośledzenia nie pozwala na zatrudnienie w warunkach otwartego rynku pracy, mogą być zatrudnione w ZPCh. Wszystkie kraje Unii korzystają z tej formy aktywizacji zawodowej inwalidów. System ten ma swoich przeciwników, którzy zarzucają mu brak perspektyw integracyjnych osób niepełnosprawnych oraz podnoszą argument wysokich kosztów jego stosowania. Czwarty ze wspomnianych elementów: nowe formy zatrudniania, to stosowanie – w oparciu o wzory amerykańskie – zatrudniania wspomagane. Polega ono na szkoleniu i przyjmowaniu do pracy inwalidów – także głęboko upośledzonych – w zwykłych zakładach pracy. Niepełnosprawnym zapewnia się odpowiedni rodzaj i warunki pracy, jak również pomoc współpracowników lub osoby specjalnie w tym celu zatrudnionej – wyjaśniał prezes Dobrowolski.

Zebrani dowiedzieli się także, że w ramach dokumentu „Helios 2” opracowanego przez państwa Unii, obok deklaracji o konieczności zapewniania niepełnosprawnym miejsc pracy, znalazło się także sformułowanie precyzujące, że zatrudnienie na stanowisku chronionym powinno być postrzegane jako krok w kierunku zatrudnienia na otwartym rynku pracy. „Jedynie w tym kontekście może być uznane za właściwą praktykę” – głosi dokument.

– W mojej ocenie dopiero rok 1997, kiedy podpisano nowy traktat o Unii Europejskiej w Amsterdamie, jest okresem przełomu prawnego w odniesieniu do osób niepełnosprawnych. W tym traktacie znalazła się klauzula o zakazie dyskryminacji inwalidów. Wcześniej niepełnosprawni nie mogli korzystać ze wszystkich rozwiązań unijnych, np. prawa do swobodnego przepływu pracowników – informowała **Dorota Chlebosz**, dyrektor departamentu prawnego w Krajowym Urzędzie Pracy.

– Nie mamy się czego wstydzić, jeśli chodzi o polskie rozwiązania, i wcale nie musimy ślepo przyjmować standardów międzynarodowych – stwierdził dr **Teodor Bulenda** z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. – Zmiany ustrojowe obejmują wszystkie dziedziny prawa i trzeba odnotować, że interesy niepełnosprawnych są zauważane. Mamy



## do Unii

np. w Kodeksie Pracy taki zapis, że nie wolno dyskryminować pracowników ze względu na ich niepełnosprawność. Jestem raczej zwolennikiem wprowadzania zmian do poszczególnych ustaw niż tworzenia odrębnych ustaw tylko dla osób niepełnosprawnych, bo to izoluje, a nie włącza inwalidów do życia zbiorowego – powiedział dr Bulenda.

– Z badań wynika, że w ZPCh są znacznie większe możliwości prowadzenia rehabilitacji społecznej i zdrowotnej niż w zakładach pracy otwartej – podkreśliła w swoim wystąpieniu dr **Maria Gasińska** z warszawskiej SGH.

W wystąpieniu przygotowanym przez dr **Ewę Gorczycką** z Politechniki Częstochowskiej podkreślono konieczność działań państwa, wpływających na ułatwienie edukacji osobom niepełnosprawnym, pozwalającym im na podjęcie pracy w „normalnych” firmach. Z drugiej strony prelegentka wyraziła nadzieję, że ZPCh mimo licznych zagrożeń umocnią swoją pozycję na rynku.

Referat na temat niskiego poziomu wykształcenia osób niepełnosprawnych, opracowany przez ministra Janusza Gałęziaka, pełnomocnika ds. osób niepełnosprawnych, przedstawiła dr **Irena Grodzicka**. – Zatrudnienie dla osoby niepełnosprawnej zgodne z jej możliwościami i zainteresowaniami, to nie tylko sposób na polepszenie sytuacji ekonomicznej, ale także niezbędny warunek poczucia własnej wartości. Edukacja jest zatem pierwszym, podstawowym ogniwem rehabilitacji zawodowej i społecznej – referowała.

Tymczasem badania GUS pokazują katastrofalny stan wykształcenia osób niepełnosprawnych. W Polsce w 1996 r. było nieco ponad pięć milionów osób niepełnosprawnych. Z tej liczby tylko 16,8 proc. pracuje, 2,6 proc. osób jest zarejestrowanych jako osoby bezrobotne, a aż 80,2 proc. jest zawodowo biernych. Jedną z podstawowych przyczyn takiego stanu rzeczy jest niski stopień wykształcenia. Wśród niepełnosprawnych aż 57,3 proc. ma wykształcenie podstawowe, 19 proc. legitymuje się wykształceniem średnim i policealnym, a tylko 3 proc. posiada dyplom uczelni wyższej.

– Ta niekorzystna sytuacja w kształceniu młodzieży niepełnosprawnej może wynikać z faktu, że w większości województw nie ma innej oferty niż szkoła ogólnodostępna, najczęściej nie przygotowana do kształcenia uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych lub też szkoła zawodowa specjalna. Niekorzystnie przedstawia się sytuacja osób niepełnosprawnych, jeśli chodzi o szkolnictwo wyższe. Powstało wiele niepublicznych szkół wyższych, które w większym stopniu niż szkoły państwowe starają się dopasować swoją ofertę do sytuacji na rynku pracy. Niestety, ze względu na wysokie czesne, te szkoły najczęściej nie są dostępne dla inwalidów – mówiła dr Grodzicka.

Wśród propozycji rozwiązań prelegentka wymieniła konieczność wprowadzenia do programu szkół wyższych kształcących nauczycieli, w większym niż dotychczas zakresie, pedagogiki specjalnej. Pojawiły się m.in. postulaty wyposażenia szkół, w których kształcą się niepełnosprawni,

w pomoce dydaktyczne dostosowane do danego rodzaju niepełnosprawności oraz objęcie specjalną opieką pedagogiczną wszystkich niepełnosprawnych uczniów ostatnich klas szkół podstawowych, w celu wyboru dalszego kierunku ich edukacji. Zaproponowano opracowanie programu likwidacji barier architektonicznych na wszystkich wyższych uczelniach w kraju i w większości szkół średnich, a także stworzenie programów celowych PFRON, umożliwiających dorosłym osobom niepełnosprawnym uzupełnienie wykształcenia.

O konieczności tworzenia zakładów aktywności zawodowej mówił dr **Piotr Janaszek**, zastanawiając się głośno, dlaczego przez ostatni rok nie udało się opracować przepisów wykonawczych do ustawowego zapisu powołującego ZAZ-y.

– ZPCh niechętnie przyjmują osoby ze znacznymi dysfunkcjami, gdyż kwota refundacji, jaką mogą uzyskać, jest taka sama jak dla osób z lekką dysfunkcją. Utworzenie ZAZ-ów jest zatem niezbędne. Powinny one powstawać przede wszystkim w miastach powiatowych, umożliwiając w pierwszej kolejności przyjęcie absolwentów warsztatów terapii zajęciowej. Idealnym rozwiązaniem jest utworzenie ZAZ-u w zakładzie, który posiada zarówno WTZ, jak i status ZPCh. W tym układzie zachowany może być prawidłowy proces rehabilitacji zawodowej i społecznej, polegający na przechodzeniu z WTZ do ZAZ, a potem do ZPCh – stwierdził dr Janaszek.

– Od 1990 r. nie dopracowaliśmy się skończonego modelu polityki społecznej – stwierdził prof. **Adam Kurzynowski**, kierownik Katedry Socjologii Pracy, Zatrudnienia i Polityki Społecznej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, przedstawiając referat na temat „Osoby niepełnosprawne w polityce społeczno-gospodarczej”. – W dyskusji, która w tej chwili się toczy, najczęściej podnoszone są kwestie: rola i zakres polityki, za którą odpowiada państwo w ramach polityki społecznej, rola polityki regionalnej i lokalnej oraz przeciwdziałanie wzrostowi grup ludności zagrożonych marginalizacją.

Prof. Kurzynowski podkreślił, że najważniejszą zmianą w Polsce po 1989 r. – w odniesieniu do polityki społecznej – jest wydzielenie polityki lokalnej i regionalnej. – Dowartościowanie polityki lokalnej jest zadaniem strategicznym numer jeden. Jeżeli w gminie nie zostaną rozwiązane problemy osób niepełnosprawnych w zakresie wykształcenia, zatrudnienia i rehabilitacji, to nie zrealizuje się celów określonych w polityce społecznej – stwierdził profesor.

Nad salą obrad unosił się duch artykułu o ZPCh z tygodnika „Polityka” nr 48. Podsumowując wyniki spotkania prowadzący obrady z przekąsem zauważył, że punkt widzenia tam zawarty oddaje poglądy Ministerstwa Finansów. Jednocześnie wyraził żal, że nikt z tego środowiska, mimo zaproszeń, na konferencję się nie pofatygował, bo „obecnych na sali do systemu ZPCh przekonywać nie trzeba”.

**Rafał Jaworski**



# Wielkie granie, wigilia i windy

## Wielkie granie Wielkiej Orkiestry

10 stycznia odbyło się wielkie granie – VII finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, pod batutą niezastąpionego Jurka Owsiaka. Zagrał każdy, kto oddał choćby złotówkę na konto Fundacji Wielkiej Orkiestry, a grała ona w ponad 400. miejscowościach. Możliwości wpłat – prócz zasilenia skarboniek kwestarzy – było wiele: przez telefon z karty kredytowej, uruchomiono specjalną linię audiotele, zakup na licytacjach złotych serduszek, kart telefonicznych, cennych przedmiotów i obrazów pochodzących z darów.

W tym roku Orkiestra po raz drugi grała na rzecz pomocy noworodkom i niemowlętom. Pobito kolejny rekord – zebrano dobrze ponad 13 mln zł, a w momencie zamykania tego numeru trwały jeszcze wpłaty i liczenie pieniędzy. „NS” wspierają i podziwiają fenomen Wielkiej Orkiestry. Tak trzymać, Jurku! Sie ma!

IKa

## „Atlas” – a święta polskie – czyli Wigilia 1998

16 grudnia w Katowicach odbyło się spotkanie przedświąteczne osób niepełnosprawnych – członków Stowarzyszenia Rewalidacyjnego „Atlas”, by w gronie przyjaciół podzielić się miłością i radością – dzieląc biały opłatek.

I by tradycji stało się zadość, na naszym spotkaniu pojawił się nieoczekiwany gość wigilijny – John, który przyjechał do Polski z Holandii.

Po przekazanych przez prezesa „Atlasa” Tadeusza Korczyńskiego podziękowaniach losowano prezenty mikołajkowe, przygotowane przez samych uczestników.

Zdarzyły się momenty bardzo wesołe, np. fakt otrzymania przez mężczyznę bardzo kobiecego dodatku do prezentu: klipsów (nawiasem mówiąc bardzo ładnych), co wywołało wiele radości i śmiechu.

Pięknie przygotowany stół zapełnił się smakołykami – przygotowanymi z funduszu składkowego i nie tylko, również słodkościami sponsora – firmy AND & MAG Zakładu Pracy Chronionej z Sosnowca.

Wiersz odczytany przez Basię Marzec, będącą *spiritus movens* tego spotkania, poprzedził składanie świątecznych i noworocznych życzeń.

Aleksandra

## Windy dla niepełnosprawnych w Pałacu Kultury

Od pierwszych dni stycznia bieżącego roku niepełnosprawni na wózkach chcący odwiedzić warszawski Pałac Kultury liczyć mogą na pewne udogodnienia. Przed wejściem głównym, tym od strony ulicy Marszałkowskiej, została zainstalowana zewnętrzna winda. Można dzięki niej ominąć kilkanaście schodów pomiędzy poziomem parkingu (na którym – notabene – nie ma jeszcze wyznaczonych miejsc do parkowania samochodów inwalidzkich) a poziomem głównego holu. Drzwi wejściowe wyposażone zostały w automat samootwierający sterowany fotokomórką, co ze względu na ich rozmiary stanowi poważne udogodnienie.

Trudno jednak powstrzymać się od sarkazmu i nie stwierdzić, że dalej „zaczynają się prawdziwe schody”. Do ich pokonania użyto podnośników przyschodowych. Niestety, zarówno ten prowadzący w górę, do poziomu kas biletowych, jak i ten zwożący w dół do wind szybkobieżnych i przystosowanych dla niepełnosprawnych toalet mają platformy tak małe, że typowy wózek pokojowy mieści się na wisk i skorzystanie z nich wymaga pomocy osób trzecich. Zresztą i tak nie ma co rozpaczć, bo choć zostały poszerzone kabiny dźwigów szybkobieżnych wiozących gości na taras widokowy na trzydziestym piętrze, to sam

taras dla wózkowiczów jest, jak był do tej pory, niedostępny. Prowadzi do niego pięć solidnych stopni, już bez udogodnień.

Jak zapewnia Jacek Rzeszutek, szef służby dźwigowej Pałacu, i ta bariera zostanie usunięta w niedalekiej przyszłości. Na wszystko nie starczyło pieniędzy. Ważne jego zdaniem jest to, że osoby na wózkach uzyskują dostęp do placówek kultury, instytucji i urzędów zlokalizowanych w całym praktycznie gmachu. Na taras widokowy trzeba jeszcze poczekać.

Zainteresowanych przy okazji informujemy, że od roku dla wózkowiczów dostępna jest zlokalizowana w zachodnim skrzydle Pałacu Sala Kongresowa, w której odbywają się największe koncerty i imprezy rozrywkowe.

A. Gata

## Skontrolowali ZUS

Konieczność zmian w systemie orzekania o czasowej niezdolności do pracy, stwarzającej możliwość przeprowadzenia badań kontrolnych przez lekarza ZUS – to jeden z wniosków kontroli przeprowadzonej w ZUS przez inspektorów NIK. Takie działanie ma zapobiec dublowaniu leczenia sanatoryjnego przez prowadzoną na zlecenie i ze środków ZUS rehabilitację leczniczą.

Kontrola działalności w zakresie prewencji rentowej wykazała m.in. nie przestrzeganie ustawy o zamówieniach publicznych przy zlecaniu usług rehabilitacji leczniczej, przekazanie pieniędzy ośrodkom przed wejściem w życie rozporządzenia, które to regulowało, i niefrasobliwe wydatkowanie pieniędzy.

## Nagrody „Tygodnika Powszechnego”

Krystyna Mrugańska, twórca i prezes Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym oraz biskup Tadeusz Pieronek otrzymali przyznawane przez redakcję „Tygodnika Powszechnego” medale św. Jerzego – za zmaganie ze złem i uparte budowanie dobra w życiu publicznym.

W trakcie uroczystości Krystyna Mrugańska powiedziała, że mottem jej działalności muszą być cztery cechy: miłość, empatia, odpowiedzialność i poczucie sprawiedliwości. – Te cechy pozwalają myśleć o upośledzonych w wymiarze obywatelskim. Ci ludzie mają prawo do szacunku i godnego miejsca w społeczeństwie – stwierdziła.

## Przegląd Twórczości w Dąbrowie Górniczej

Miejska Biblioteka Publiczna im. Hugona Kołłątaja w Dąbrowie Górniczej zaprasza do udziału w IV Przeglądzie Twórczości Artystycznej Osób Niepełnosprawnych. Prace z dziedziny prozy, poezji, dzieł plastycznych, rzemiosła artystycznego, prac hafciarskich itp. należy przesłać do 31 stycznia 1999 r. pod adresem:

Miejska Biblioteka Publiczna

41-303 Dąbrowa Górnicza

Al. J. Piłsudskiego 36

Najlepsze prace zostaną wyróżnione nagrodami pieniężnymi, przewidywana jest również sprzedaż prac. Osoby zainteresowane proszone są o podanie swojego adresu i wycenę własnych prac.

## Blżej wewnątrz zabytkowych

Zamek pszczyński jest czwartym w Polsce – po Muzeum Narodowym w Warszawie, Zamku Królewskim i Muzeum Historycznym we Wrocławiu – obiektem zabytkowym, który udostępniono niepełnosprawnym. 30 grudnia oddano do użytku windę, którą wmontowano w miejsce dawnego dźwigu towarowego z przełomu XIX i XX w. Przedsięwzięcie sfinansowało Muzeum przy pomocy PFRON i Urzędu Miasta.

IKa



# Wola inwestować



– *W 1997 r. stanęliśmy przed wyborem: upadłość przedsiębiorstwa lub szybka poprawa wyników finansowych. Zdecydowaliśmy się zainwestować w modernizację firmy – mówi Bogdan Myśliwiec, prezes zarządu Spółdzielni ŁĄCZNOŚĆ w Rybniku, znanego producenta odzieży roboczej.*

Przyczyną problemów była wymuszona przez realia rynkowe likwidacja zakładu montażu kół rowerowych (w rezultacie 27 osób musiało zostać zwolnionych) oraz uzależnienie od jednego odbiorcy – przemysłu węglowego. Pogorszyła się znacznie efektywność produkcji dla tej grupy kontrahentów poprzez wydłużanie terminów płatności oraz kłopoty z windykacją należności. Starając się odzyskać pieniądze, Spółdzielnia musiała nawet rozpocząć sprzedaż węgla, którym kopalnie spłacały swoje długi...

Lekcja udzielona spółdzielcom przez przemysł wydobywczy nie poszła na marne. Pierwszy okres zmiany rynku zbytu ŁĄCZNOŚĆ przetrwała dzięki zamówieniom kontrahentów zagranicznych na prze-rób odzieży. Poszerzono również ofertę zakładu o sprzedaż i serwis ogumienia firmy Dębica i innych producentów opon, a także olejów samochodowych i akumulatorów. Od lutego

– W miarę dostosowywania zakładu do warunków rynkowych rozpoczęliśmy również proces wiązania płac z wydajnością pracy. Trwało to jakiś czas, ale udało się. Prowadziliśmy również intensywne działania marketingowe w celu pozyskania nowych klientów. Odniosły pożądaný skutek i Spółdzielnia zaczęła otrzymywać coraz więcej zamówień. Szybko okazało się, że musimy zastanowić się nad odpowiednią organizacją produkcji, żeby sprostać wymaganiom klientów i terminowo



realizować zamówienia – mówi prezes Myśliwiec.

Ostatecznie zarząd Spółdzielni zdecydował się także na zakup komputerowego systemu przygotowania produkcji INVESMARK, hiszpańskiej firmy INVESTRONICA, który pozwala skrócić czas przygotowania nowych wzorów, a głównie czas projektowania i rysowania układów kroju. Odpowiedni

program zapewnia w łatwy i szybki sposób wykonywanie stopniowania oraz możliwość bieżącej kontroli i korekty powiększanych szablonów, co ma wpływ na dokładność wykonania. Program umożliwia także swobodne modelowanie szablonów bez konieczności ponownego stopniowania elementów. Uwzględnia każdą szerokość tkaniny do 200 cm, sposób warstwowania oraz inne reguły zdefiniowane przez użytkownika.

Dzięki systemowi komputerowemu skróciliśmy wielokrotnie czas projektowania i rysowania układów kroju. Stosowanie systemu zmniejsza koszty dzięki wyeliminowaniu rysowania ręcznego, zapewnia powtarzalność wyrobów, powoduje oszczędność tkanin, ułatwia rozkrój po przyklejeniu rysunku układu do tkaniny. Wszystkie elementy na rysunku są odpowiednio opisane, co ułatwia kompletowanie wykrojów i eliminuje pomyłki – wyjaśnia prezes Myśliwiec.

Spółdzielnia – oprócz zaspokajania własnych potrzeb – ma zamiar, korzystając z doświadczeń w stosowaniu systemu, świadczyć innym firmom odzieżowym usługi z zakresu komputerowego przygotowania produkcji.

*dokończenie na str. 16*



wymieniać się będzie również tłumiki i amortyzatory.

W ramach wprowadzanego programu naprawczego poważne środki – jak na możliwości zakładu – przeznaczono na zakup sprzętu specjalistycznego pozwalającego rozpocząć produkcję konfekcji rynkowej, a także powiększyć asortyment odzieży roboczej; sprowadzono urządzenia do prasowania odzieży, podklejarki, samochód dostawczy do przewożenia wyrobów gotowych. Zmianom w wyposażeniu towarzyszyły zmiany organizacyjne: w szybkim tempie rozpoczął pracę dział przygotowania produkcji.



# Lepsi od Jamesa Bonda



**W**razie alarmu na strzeżonym obiekcie zespół natychmiastowej reakcji jest w stanie dotrzeć na miejsce zdarzenia w ciągu ośmiu minut. To czas, którego nie powstydziłby się sam James Bond. A przecież agent Jej Królewskiej Mości używa ostatnio specjalnie przystosowanego BMW, a chłopaki z bielskiej DOMENY jeżdżą standardowymi polonezami!



Począwszy od 1964 r. firma świadczy usługi ochrony obiektów i konwojowania walorów pieniężnych. Od trzech lat także elektronicznego zabezpieczania zakładów, który obejmuje monitoring włamań, napadów i przeciwpożarowy. Na Podbeskidziu nie ma firmy ochroniarskiej, która mogłaby się z nimi równać doświadczeniem. Pracownicy Spółdzielni DOMENA z Bielska-Białej na swoją renomę pracowali długo: całe 35 lat!

– Ochrona mienia to już nie „dziadek w kozuchu z laską i gwizdkiem” – mówi Piotr Pluszyński, prezes zarządu DOMENY. – To ludzie o wysokich umiejętnościach zawodowych, odpowiednich predyspozycjach psychicznych, wyposażeni w zależności od potrzeb w kamizelki kuloodporne, bezprzewodowe środki łączności, broń krótką i środki przymusu bezpośredniego: tonfy, kajdanki i miotacze gazu. Muszą to być ludzie o nienagannej przeszłości, od których wymagamy stałego podnoszenia kwalifikacji poprzez uczestnictwo w specjalistycznych szkoleniach i treningach. Nową jakość można obserwować także w tradycyjnie zaawansowanej wiekowo grupie portierów: obniża się średnia wieku, wzrasta sprawność fizyczna.

Odpowiednio przygotowanych ludzi wspomaga nowoczesny sprzęt. Firma wiele zainwestowała w organizację i wyposażenie całodobowych stanowisk nadzoru, w których prowadzony jest elektroniczny monitoring obiektów, w oparciu o rozwiązania amerykańskiej firmy SAFECOM. System ten – groźnie nazwany „Kobra” – umożliwia ciągły nadzór i rejestrację zdarzeń alarmowych. Cały sprzęt centrum operacyjnego jest dublowany, co daje dodatkową gwarancję jego niezawodności.

Za te nowatorskie i oryginalne – w warunkach polskich – rozwiązania system ten uzyskał w Poznaniu na Targach SECUREX'97 „Złotą Tarczę”. – Nasz system pozwala nam utrzymywać kontakt w zgodzie ze standardami światowymi i zapewnia naszym kontrahentom kompleksową, nowoczesną i wielowariantową obsługę. Jesteśmy prekursorami w stosowaniu tak szeroko pojętego monitoringu i od nas teraz uczą się spółdzielnie z całego kraju – informuje prezes Pluszyński.

Dozór mienia prowadzony jest w pięciu oddziałach spółdzielni na terenie Bielska, Cieszyna, Żywca, Wadowic i Oświęcimia. Ogółem z usług ochroniarskich DOMENY korzysta nieco ponad 200 firm nie tylko z terenu Podbeskidzia. Spółdzielcy pilnują obiektów przemysłowych, punktów usługowych, obiektów sakralnych, a także banków. Ogółem 800 pracowników spółdzielni (na 1200 zatrudnionych) zajmuje się ochroną mienia.

Rozwój tej branży – będącej wizytówką DOMENY – utrudnia jednak brak przepisów wykonawczych do nowych, wprowadzonych niedawno rozwiązań ustawowych.

– Mamy obecnie skrępowane ręce. Nie mogę przyjąć nowych pracowników i wyposażyć ich w broń, bo nie mają przeszkolenia. Starym trybem nie mogę ich szkolić, bo przestał być obowiązujący. Nowa ustawa powiada, że ludzie, którzy chcą się posługiwać bronią palną, muszą uzyskać licencję. A w tej chwili nie ma możliwości uzyskania takiej licencji, bo nie wydano wszystkich wymaganych aktów prawnych. Dlatego firmy ochroniarskie podkupują sobie pracowników – mówi prezes Pluszyński.

Obok ochrony mienia ważną dla rozwoju Spółdzielni branżą jest – zapoczątkowana w 1983 r. – produkcja odzieży w zakładzie konfekcji lekkiej. Sztandarowym produktem DOMENY jest odzież sportowa z termoweluru, materiału o identycznych cechach jak polar. Firma zatrudnia projektanta, który przygotowuje autorskie kolekcje. Na każdych targach, gdzie spotykają się producenci odzieży, oferta DOMENY zostaje zauważona i nagrodzona. Szczególnie ostatnio na Spółdzielnię spadł grad zaszczytów: złoty medal za kurtkę sportową dla

dzieci na targach w Białymstoku w 1997 r., srebrny medal za kurtkę sportową męską na targach w Poznaniu we wrześniu 1998 r. oraz wyróżnienie za sportową kurtkę dziecięcą podczas targów OPRECH'98.

– Nasza produkcja wiąże się z inną działalnością: handlem hurtowym. Od pięciu lat jesteśmy generalnym przedstawicielem austriackiego producenta termoweluru firmy EYBL-SILZ TEXTIL GmbH. To jeszcze nie wszystko: z Pakistanu sprowadzamy jeans, funkcjonują również cztery sklepy detaliczne (Bielsko, Żywiec, Wadowice), następny zostanie otworzony w tym roku w Oświęcimiu. Trwa w tej chwili remont budynku – mówi Piotr Pluszyński.

W okresie swojej największej świetności Spółdzielnia zatrudniała ponad 2 tys. ludzi. Szczególny rozkwit wielobranżowej działalności usługowej nastąpił w roku 1983, kiedy w strukturze zakładu utworzono pion usług. Pod szyldem DOMENY działało wtedy ponad 70 zakładów świadczących pełną gamę usług, w blisko czterdziestu branżach, od czyszczenia okien, plakatowania, dezynfekcji telefonów, sporządzania szyldów reklamowych, tapetowania, cyklinowania, po usługi archiwizacyjne, tłumaczenie tekstów, ochronę mienia i lakiernictwo samochodowe.

Dobra koniunktura skończyła się z nastaniem roku 1990.

Przemiany ustrojowe i gospodarcze spowodowały, że nastąpił regres we wszystkich rodzajach działalności. Najbardziej dotkliwie odczuli to pracownicy. W rezultacie zwolnień grupowych musiały odejść 1004 osoby, czyli ponad 56 proc. wszystkich zatrudnionych.

Po kryzysie na początku lat dziewięćdziesiątych, skutkiem działań zarządu, sytuacja finansowa Spółdzielni bardzo się poprawiła. Bez wątpienia przyczynił się do tego fakt nadania DOMENIE statusu zakładu pracy chronionej, dzięki któremu może ona świadczyć usługi po bardzo atrakcyjnych cenach, z uwagi na przysługujące kontrahentom ulgi we wpłatach na PFRON. – Ciągłe szukamy nowych

możliwości rozwoju i zaistnienia na rynku. W tym roku uruchomiliśmy nową działalność: Ośrodek Szkolenia Kursowego, który będzie pracował na potrzeby DOMENY i jednocześnie przyjmował zamówienia z zewnątrz – informuje Piotr Pluszyński.

Najprawdopodobniej nastąpi także renesans usług z zakresu archiwizacji, z których DOMENA była kiedyś bardzo znana. Usługi te obejmują: porządkowanie archiwaliów, segregowanie i brakowanie akt, organizowanie archiwów zakładowych, sporządzanie wykazów akt w systemie komputerowym, przygotowanie



archiwów w procesach przekształceniowych i likwidacyjnych przedsiębiorstw.

– Po ośrodku działającym we Wrocławiu mieliśmy najsilniejszy zakład archiwizacyjny, mający w swoim dorobku znacznie więcej prac prestiżowych. Warto przypomnieć, że jeden z naszych archiwistów, Stanisław Bigaj, późniejszy przewodniczący Rady Nadzorczej, porządkując akta jednej z katowickich kopalń odkrył akta hitlerowskie, zawierające volkslisty, które poprzez Archiwum Państwowe trafiły do Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce – wspomina prezes Pluszyński.

W planach firmy znajduje się rozpoczęcie starań o przyznanie certyfikatu ISO 9001 dla produkcji konfekcyjnej oraz oddzielenie dla usług ochrony mienia. To jeden z elementów strategii mającej przygotować firmę do trudnej konkurencji po spodziewanej integracji z Unią Europejską. Istnieje zagrożenie, że – jak wiele branż – również przedsiębiorstwa świadczące usługi ochrony mienia spotkają się z rywalizacją zachodnich firm ochroniarskich, dysponujących najnowocześniejszą techniką i dużym kapitałem.

– Zdajemy sobie sprawę z takiego zagrożenia. Jednym z rozwiązań może być utworzenie korporacji firm zajmujących się ochroną mienia. Wstępne rozmowy w tej sprawie z naszymi potencjalnymi partnerami już przeprowadziliśmy. Ich wynik jest obiecujący. Na razie jednak nie będziemy podejmowali żadnych pociągawczych działań w tym kierunku. W tej chwili nie ma takiej potrzeby – twierdzi prezes Pluszyński.

Rafał Jaworski



## BEZPIECZEŃSTWO W KAŻDEJ SYTUACJI



# Wola inwestować

Spółdzielnia „Łączność”

44-200 Rybnik ul. Rudzka 47

tel. 032. 422-33-55

tel./fax 422-18-35

dokończenie ze str. 13

Ponieważ koszt takiego sprzętu przekracza możliwości finansowe firmy, ŁĄCZNOŚĆ wystąpiła do PFRON o kredyt. Wniosek pozytywnie zaopiniował katowicki oddział Państwowego



Fragment oprzyrządowania systemu komputerowego "Investmark"

Funduszu. Jednak czas rozpatrywania tego typu spraw wynosi w centrali minimum sześć miesięcy, dlatego Spółdzielnia musiała przekonać dostawcę sprzętu o celowości skredytowania zakupu.

Działania modernizacyjne podjęte w odpowiednim czasie sprawiły, że ŁĄCZNOŚĆ – przy obecnym stanie przepisów dotyczących ZPCh – jest w stanie generować zyski. Zamierzeniem zarządu Spółdzielni jest uczynienie z niej aktywnego, nowoczesnego podmiotu gospodarczego, a także przygotowanie firmy do takiego etapu rozwoju, na którym nie będą groźne żadne pomysły rezygnacji czy obcinania ulg finansowych, z mocy prawa przyznanych zakładom pracy chronionej.

max

fot. ina-press



## Oferta dla firm odzieżowych

- ✓ Masz problemy z przygotowaniem produkcji odzieżowej na etapie projektowania i rozkroju tkanin?
- ✓ Nie masz czasu na żmudne i pracochłonne stopniowanie szablonów na rozmiary?
- ✓ Chcesz przemodelować zgodnie ze sztuką krawiecką i normami wyroby odzieżowe, które produkowałeś dotychczas?

*Sprawnie, kompetentnie, tanio  
i w sposób zapewniający  
oszczędność tkaniny zrobimy to  
dla Ciebie, za pomocą  
najnowszych technologii!*

*Nie zwlekaj,  
skontaktuj się już dziś!*





## Środki lokomocji dla niepełnosprawnych

W terminie 12-14 maja 1999 roku w domu wczasowym „Walcownik” w Krynicy odbędzie się **II Konferencja Naukowa „Rozwój środków lokomocji dla osób niepełnosprawnych” – LON '99** pod auspicjami Komitetu Rehabilitacji i Adaptacji Społecznej PAN. Jej organizatorzy to: Przedsiębiorstwo Konstrukcyjno-Badawcze PRO-MO z Krakowa, Komisja Inżynierii Rehabilitacyjnej PAN w Poznaniu i Zarząd Główny TWK.

Honorowym protektorem objął Konferencję prof. Leszek Kuźnicki, prezes PAN, w Komitecie Honorowym uczestniczą m.in. Janusz Gałęziak, pełnomocnik ds. osób niepełnosprawnych i Włodzimierz Dobrowolski, prezes zarządu PFRON, zaś Komitetowi Naukowemu przewodniczy prof. Kazimiera Milanowska.

Celem Konferencji jest dokonanie próby usystematyzowania dysfunkcji ruchowych, dla potrzeb projektowania środków lokomocji, oraz usystematyzowania i sklasyfikowania potrzeb osób niepełnosprawnych w obszarze istotnym dla inżynierii i ergonomii rehabilitacyjnej, oraz ustalenie stanu i wytyczenie kierunków rozwoju i badań w tym zakresie.

Problematyka wiodąca:

- techniczne środki wspomagające pionizację i chodzenie
- wózki o napędzie ręcznym do samodzielnego przemieszczania się
- wózki o napędzie elektrycznym (itp.) samodzielnie sterowane przez osoby niepełnosprawne
- samochody sterowane przez osoby niepełnosprawne kończynami górnymi (ręcznie)
- samochody sterowane przez osoby niepełnosprawne kończynami dolnymi
- oprzyrządowania techniczne samochodów do za- i wyładowania wózka
- wymagania bezpieczeństwa i ergonomii stawiane pojazdom dla osób niepełnosprawnych oraz aktualne zapotrzebowanie rynku krajowego
- pojazdy dla osób niepełnosprawnych a wymagania ruchu drogowego
- środki techniczne udostępniające publiczne środki lokomocji dla osób niepełnosprawnych
- dostosowanie środowiska dla lokomocji osób niepełnosprawnych.

Zgłoszeń uczestnictwa można dokonywać w PKB PRO-MO – LON'99, ul. Friedleina 6, 30-009 Kraków, tel. 012. 633-32-43, 634-18-23, fax 633-32-43. Szczegółowych informacji udziela sekretarz Konferencji **Jolanta Sado**.

## Polityczne decyzje

W Polsce minął już okres obwiniania o wszystko co najgorsze dziennikarzy, cyklistów i mniejszości religijnych. Teraz wszystkiemu winne są *polityczne decyzje*. W telewizyjnych „Wiadomościach” oficerowie niższego szczebla oskarżyli publicznie swoich dowódców o umyślne spowodowanie śmierci dwóch pilotów. Przyczyną były *polityczne decyzje* niezgodne z prognozą pogody. Po raz pierwszy od czasów Powstania Listopadowego, kiedy to młody porucznik Wybicki oskarżył starych generałów o zdradę, żołnierze publicznie oskarżyli swych przełożonych. Nie sądzę, aby była to zapowiedź nowego powstania, ale raczej początek bitwy niekonięcznie powietrznej o zamówienie samolotów bojowych dla polskiego lotnictwa w jednym z krajów zachodnich.

Nie wiadomo, czy wyjście na wolność wzorowego aresztanta Bogusława Bagsika (BB) w przededniu 80. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości było *decyzją polityczną*. W życiu nic nie dzieje się przez przypadek. Jeśli nie zadziałali tu politycy, to wyręczyła ich Opatrzność. Rocznicowy okres poświęcony był wspomnieniom wielkiego patriotycznego zrywu. Z perspektywy 80. lat wszystko wygląda wspaniale. Błyszcza karabiny i hełmów stal, a chłopcy maszerują i maszerują. Bohaterowie tamtych lat to młodzi ludzie w mundurach, którzy u boku ukochanego Naczelnika biją Moskala.

Nowoczesny kapitalizm charakteryzuje się tym, że prawdziwym bohaterem jest spekulant, prześmiewany w okresie socjalizmu. Młody, dobrze wykształcony i nienagannie ubrany jajogłowy z telefonem komórkowym w lewej ręce i laptopem w prawej, potrafi bez mrugnięcia okiem wyrecytować notowania wszystkich akcji na giełdzie i aktualne kursy walut. Spekulowanie na giełdzie jest oznaką najwyższego wtajemniczenia. Taki spekulant to *primus inter pares* – pierwszy wśród równych. Superspekulant BB to bohater naszych czasów, który jako męczennik wymiaru sprawiedliwości szybko stanie się idolem młodego pokolenia. Za kilkanaście lat śpiewać będą o nim pieśni, które sam zainteresowany może już teraz komponować.

W tym samym wydaniu „Wiadomości” dowiedzieliśmy się o innej *politycznej decyzji* związanej z podziałem akcji prywatyzowanej telefonii. Telefoniści walczą z pocztowcami o podział majątku, który powstał z wygórowanych opłat za beznadziejne usługi.

*Decyzje polityczne* poprzedzone są najczęściej przez *wolę polityczną*. Ta nowomowa przypomina trochę język z okresu minionego, kiedy to za każdą decyzją stała *wola partii* poruszającej się niezłomnie po *drodze leninowskiej*.

Jeśli polityk mówi, że wszystkiemu winne są *polityczne decyzje*, oznacza to schizofrenię lub przyznanie się do winy. Takie decyzje bowiem podejmują wyłącznie politycy.

**Piotr Janaszek**



# Dłuższe życie – szersze możliwości

*Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej z Zamościa zwrócił się w ubiegłym roku do Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym z prośbą o radę, jak podjąć problemy starzejących się osób z niepełnosprawnością umysłową. Był to pierwszy sygnał, że problem zauważono i poważnie potraktowano ludzi z tą niepełnosprawnością.*

Stowarzyszenie bardzo ceni sobie sygnały „z zewnątrz”, można je bowiem przypisać jego upartej działalności, równoległej z tendencjami światowymi.

Jaki jest obraz tego problemu? Sądząc po liczebności grup przybyłych na Sympozjum, najbardziej dostrzegają go domy pomocy społecznej (reprezentanci 33 placówek), jednak na 700 wysłanych zaproszeń w obradach uczestniczyło 75 osób.

Sytuację w Stowarzyszeniu można wiarygodnie przedstawić opierając się na doświadczeniach Koła warszawskiego, o czym mówiła Teresa Dłuska. Sięgając wstecz, w 1964 r. tylko jedna osoba miała więcej niż 20 lat, teraz 22 proc. osób przekracza 40. rok życia.

Częsta sytuacja to samotna, stara matka z pozostającym w domu starzejącym się dzieckiem. Za ciężko jest już przygotować je co dzień na określoną godzinę, zaprowadzić na zajęcia do WTZ czy dziennych ośrodków. Wielu z nich straciło pracę.

Rodzice oddają się dziecku do końca życia, licząc na to, że w przyszłości ktoś zaopiekuje się nim, np. za mieszkanie. Często też dręczy ich poczucie winy, że wcześniej nie nauczyli swych dzieci większej samodzielności. Jak stwierdza Teresa Dłuska – łatwiej ich kochać, trudniej szanować.

Według badań nad starością, w populacji osób nieupośledzonych powyżej 60. roku życia do 17 proc. jest niepełnosprawnych umysłowo. Ci, dzięki zdrowszemu trybowi życia nie zapadają na nowotwory, ale wcześniej ulegają syndromowi objawów Alzheimera. Niepełnosprawnych umysłowo dotyka „podwójne starzenie się”. Badania holenderskie wykazały większy stopień zmian w zachowaniu, pogorszenie działania zmysłów, poczucie dyskomfortu sytuacji społecznej – szczególnie po utracie bliskich osób. Znika przeszłość. Następuje zamartwianie się, unikanie towarzystwa, zastraszaniu ulegają cechy charakteru. Odzewem na stresy bywają choroby psychiczne.

Jak pomóc? Trzeba zadbać o nawiązanie kontaktów z młodszymi ludźmi, tak by nie stworzyć „getta starców”; zachować przeszłość – zdjęcia, ubrania, przedmioty, które byłyby pamiątkami wzmacniającymi poczucie tożsamości. Zmysły wspomóc aparatami, kontrastowymi oznaczeniami ważnych elementów pomieszczeń.

W Holandii założono, że do 2020 r. w ogólnych domach pomocy społecznej znajdzie się 18 proc. osób powyżej 65. roku życia, bez względu na to, czy byli przedtem niepełnosprawni umysłowo.

W Norwegii jedną opieką obejmuje się wszystkich starych ludzi. Niektórzy pozostają we własnych domach, korzystając

ze wsparcia innych osób. Rodzice coraz częściej zawczasu – również i u nas – zrzeczają się, by zdobyć fundusze na małe domy, które byłyby przystanią na starość dla ich niepełnosprawnych dzieci.

Ważne, by role życiowe wszystkich osób starych traktować z szacunkiem, zaprzeczeniem którego są segregacje wiekowe i zajmowanie ich czasu błahymi zajęciami.

W dyskusji pytano referentów–naukowców, czy zakłada się nowy sposób kształcenia lekarza domowego, by umiał się zająć także starzejącą się osobą niepełnosprawną umysłowo, pomijaną jakże jeszcze często przez całe życie, narażoną na niedokształcenie lekarzy. Tak jak nad małym dzieckiem opieka jest już profesjonalna, tak brak jej jeszcze w wypadku osób starszych. Wyrażano nadzieję, że sytuacja ta ulegnie zmianie w nowym systemie funkcjonowania służby zdrowia, gdy pacjenci będą mieli wpływ na wybór lekarza.

Rozważania nad problemami starości poprzedziła sesja sprawozdawcza z Konferencji self-advocacy w Nordwijk, 21–22 sierpnia 1998 r., oraz Kongresu „Partnerzy w działaniu na rzecz praw człowieka i obywatela” w Hadze, 22–28 sierpnia.

Okolo 1000 uczestników z 69. krajów prezentowało tam swoje poglądy na temat miejsca osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie.

Wrażenia polskich uczestników: Magdy Skiby, przewodniczącej Koła w Gdańsku, Krystyny Mrugalskiej, prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia, Anny Firkowskiej–Mankiewicz, przewodniczącej Komisji PAN ds. badań nad niepełnosprawnością umysłową, Krystyny Tulskiej i Pawła Stanisławczyka, osób niepełnosprawnych – oddawały ducha tych spotkań.

A więc – słowa nie etykiety, koncentrowanie się na likwidowaniu barier, jakie społeczeństwo stawia niepełnosprawnym; postulowano prawdziwą pracę i prawdziwą płacę, dach nad głową: Jesteśmy urodzeni w społeczeństwie, więc jesteśmy jego częścią.

Domagali się całkowitej kontroli nad własnym ciałem, zakazu sterylizacji bez zgody osoby zainteresowanej. Chcą mieć wpływ na wydawanie pieniędzy na ich szkolenia. Są dumni z tego, kim są, i mają radość życia nawet z ułomnościami. Przecież niepełnosprawni muszą się rodzić, każdy człowiek jest potrzebny – ludzki los jest tajemnicą.

Podkreślano w tych relacjach, z jaką swobodą potrafią się ci niepełnosprawni poruszać, gdy towarzyszy się im bez narzucania, z pełnym poszanowaniem wyborów, z pozostawieniem im czasu na podjęcie decyzji, dopuszczenie pomyłek.

Wiele razy mówiono, jak wielką siłą stało się owo występowanie we własnych sprawach – odkrywa się nowy kontynent.

Bardzo budujący jest również fakt przyznania Krystynie Mrugalskiej przez „Tygodnik Powszechny” Orderu św. Jerzego. Otrzymują go ci, którzy odnoszą zwycięstwo w walce z ciemnotą i zacofaniem. Powiedziała ona m.in.: – Smok na tym orderze ma ogromne skrzydła, św. Jerzy jest malutki, a jednak tego smoka pokonał. Wyróżnienie to dzieł z wszystkimi rodzicami i przyjaciółmi. Jest ono wyrazem prawdy o człowieku i potwierdza, jak bardzo jesteśmy sobie potrzebni.

*Teresa Palejko*



# Maturalny dylemat czyli chłodny wrzątek

*Przed piętnastu laty  
Ministerstwo Zdrowia i Opieki  
Społecznej wydało optymistyczny  
komunikat: „Spada liczba  
młodzieży niepełnosprawnej”.*

Skąd ten wniosek skoro w Polsce nikt nigdy nie przeprowadził spisu, na podstawie którego można by było ocenić ilość osób niepełnosprawnych oraz wyznaczyć tendencje wzrostu bądź spadku tej liczby. Optymistyczne wnioski Ministerstwa Zdrowia pochodziły z analizy zgłoszeń do szkół dla inwalidów. Okazało się, że w szkołach tych są wolne miejsca. Niestety, przyczyną tego nie była poprawa stanu zdrowia społeczeństwa i w efekcie zmniejszenie się liczby osób niepełnosprawnych. Wskutek wejścia w życie nowych przepisów ograniczono natomiast ilość skierowań do tych szkół. Skierowanie takie otrzymać mogła tylko osoba niepełnosprawna, której gwarantowano podjęcie pracy po ukończeniu szkoły. Ośrodki pomocy społecznej, nie mając zagwarantowanej pracy dla swoich podopiecznych, przestały więc kierować osoby niepełnosprawne do szkół. Przepis ten później zniesiono i wszystko wróciło do normy.

Ostatnio w kilku wyższych uczelniach w Polsce, które rozpoczęły realizację programu przyjmowania osób niepełnosprawnych, zaobserwowano spadek liczby chętnych do podjęcia studiów. Okazuje się, że wiele osób niepełnosprawnych kończy szkołę średnią bez zdawania matury. Nie mają więc one później prawa do podjęcia studiów. Jak wynika z badań prof. Lechosława Szczerby, rektora Wyższej Szkoły Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach, ukończenie studiów wyższych zwiększa czterokrotnie szansę osoby niepełnosprawnej na uzyskanie pracy.

W tradycyjnym rozumieniu, rehabilitacja zawodowa kojarzy się z wyuczeniem konkretnego zawodu: krawca,

mechanika, elektronika. Wielu decydentom trudno nadal zrozumieć, że rehabilitacja zawodowa to również uzyskanie dyplomu ukończenia wyższej uczelni. Brak zrozumienia w tym zakresie wykazuje Ministerstwo Edukacji Narodowej. Zgodnie z przepisami MEN inwalida będący uczniem szkoły średniej, ma prawo do dwunastu godzin nauczania indywidualnego w tygodniu. Jego pełnosprawni koledzy korzystają w tym samym czasie z trzydziestu sześciu godzin nauki, mając jednocześnie o wiele większe możliwości dotarcia do bibliotek, korepetycji i wspólnej nauki w mniejszych grupach. Wymagania stawiane wszystkim maturzystom są identyczne. Można by stąd wyciągnąć optymistyczny wniosek, że Ministerstwo Edukacji Narodowej uważa, iż osoby niepełnosprawne z natury są zdolniejsze od osób pełnosprawnych i wystarczy im mniej godzin nauki w szkole średniej.

Wniosek może być też pesymistyczny. Ministerialni urzędnicy mogą uważać *a priori*, że szanse na podjęcie przez inwalidę interesującej pracy są tak znikome, że nie ma sensu zabiegać o jego solidne wykształcenie iłożyć na ten cel niemałe środki. Wystarczy zatem zrealizować obowiązek edukacyjny w stopniu elementarnym i wszystko gra.

Wśród uczniów pobierających naukę w systemie indywidualnym większość stanowią osoby z dysfunkcją narządu ruchu. Dla wielu z nich jedynym środkiem porozumiewania się jest komputer. Osoba z dysfunkcją kończyn górnych posługuje się komputerem o wiele wolniej niż jej pełnosprawny kolega. Nie jest to jednak tak oczywiste dla MEN, które w przypadku egzaminu maturalnego nie przewiduje możliwości dłuższego czasu na wykonanie pracy pisemnej przez osoby niepełnosprawne. Problem zaczyna się wtedy, kiedy osoba niepełnosprawna chce zdawać egzamin z matematyki. MEN nie dysponuje programem komputerowym,

umożliwiającym wykonanie pracy pisemnej z tego przedmiotu. Nie ma też możliwości, aby osoba niepełnosprawna dyktowała rozwiązania innej osobie. Dyrekcji szkół pozostaje jedynie doradzać osobom niepełnosprawnym, aby zamiast matematyki wybierały np. historię.

Osoba niepełnosprawna musi pisać egzamin maturalny na wspólnej sali z wszystkimi kolegami i stosować się do wszystkich reguł czasowych. Dla wielu z nich jest to pierwszy kontakt z klasą, do której przypisani byli przez wszystkie lata nauki w szkole średniej. W ten sposób spełniony zostaje postulat integracji. Szkoda tylko, że na koniec wspólnej edukacji.

10 grudnia obchodziliśmy na całym świecie 50. rocznicę ustanowienia Deklaracji Praw Człowieka. Wielokrotnie stawiamy sobie pytania: czy w Polsce prawa osób niepełnosprawnych są przestrzegane? Czy realizowane jest prawo do nauki? Z formalnego punktu widzenia na pewno tak. Przepisy określające poszczególne elementy nauki, a w szczególności czas nauczania indywidualnego, ustanowione zostały przez MEN w taki sposób, aby prawo w niczym nie zostało naruszone.

Dlaczego jednak dzieje się tak, że mimo dobrych chęci, wiele osób niepełnosprawnych rezygnuje ze zdawania matury, przez co zamyka sobie możliwość dalszej edukacji na poziomie szkoły wyższej?

Przypomniała mi się historyjka jaką przed dwudziestu laty przeżyłem w kuszetce, jadąc pociągiem do Moskwy. Nad ranem kuszetkowy wydawał herbatę. Niestety, nie nadawała się ona do picia, nie tylko ze względu na smak, ale również dlatego, że była zimna. Na nasze protesty, że herbata powinna być gorąca, kuszetkowy z kamienną twarzą odpowiadał, „Eto kipiatak, nu chałodnyj”, co po polsku oznacza, że to wrzątek, tyle że chłodny.

**Piotr Janaszek**





# Wczoraj, dziś i jutro Polskiego

*Zebranie założycielskie Towarzystwa Walki z Kalectwem odbyło się 9 marca 1960 r. Idea powołania takiej organizacji dojrzała już od jakiegoś czasu w gronie naukowców, lekarzy i pracowników ówczesnego Departamentu Zawodowej Rehabilitacji Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.*

Już wtedy zdawano sobie sprawę, że dla w miarę pełnego i skuteczniejszego zaspokajania różnorodnych potrzeb osób niepełnosprawnych konieczne jest zaangażowanie w proces rehabilitacji medycznej, społecznej i zawodowej specjalistów spoza pionów ministerialnych resortów pracy i zdrowia. Ograniczenie skutków niepełnosprawności i stworzenie inwalidom szansy aktywności społecznej może powieść się tylko wtedy, gdy w proces rehabilitacji zaangażują się przedstawiciele różnych specjalności i zawodów.

W tworzoną statucie określono szeroki obszar zainteresowań Towarzystwa, zgodny z wieloaspektowością zagadnienia samego inwalidztwa. Objął on wszystkie dziedziny rehabilitacji i życia niepełnosprawnych.

Od pierwszych dni TWK podjęło wielokierunkowe działania, mając na uwadze interdyscyplinarny charakter rehabilitacji. Prezes TWK profesor Wiktor Dega opracował i przedstawił w 1961 r. „Koncepcję rehabilitacji w Polsce” zawierającą podstawowe zasady postępowania. Koncepcja ta została uznana przez Europejskie Biuro Światowej Organizacji Zdrowia w 1970 r. za wzorcową i zalecaną do stosowania w całej Europie. Zawarte w niej zasady obowiązują dziś w całym świecie i znane są pod nazwą „Polskiej szkoły rehabilitacji”. Miały one niebagatelny wpływ na kierunki rozwoju światowej rehabilitacji tak w warstwie naukowej – teoretycznej, jak i praktycznych działań. Zasadami tymi są wczesność, kompleksowość, ciągłość i powszechność.

Od 1967 r. Towarzystwo postulowało utworzenie w Polsce Państwowego Funduszu Rehabilitacji. Miał on być dla ogółu inwalidów tym, czym był taki fundusz funkcjonujący w spółdzielczości inwalidów. Postulat ten doczekał się realizacji dopiero w 1991 r.

Od pierwszych lat działalności położono nacisk na problematykę socjalną. Zorganizowane w 1961 r. międzynarodowe sympozjum wypracowało podstawy do działania służb i świadczeń socjalnych w rehabilitacji na wiele lat. Powstały w tym czasie sekcje TWK: Pracowników Socjalnych, Pedagogiczna, Psychologiczna, Rehabilitacji Zawodowej, Magistrów Wychowania Fizycznego i wiele innych. Tworzą się pierwsze oddziały wojewódzkie (do 1965 r. powstało ich 11). Podsumowaniem wieloletniej działalności TWK w tym zakresie było zorganizowane w 1983 r. Kongresu „Człowiek niepełnosprawny w społeczeństwie” oraz konferencji w 1990 r. „Spójny system służb socjalnych dla inwalidów i innych osób niepełnosprawnych”.

Podobną pracę podjęto w pedagogice. Profesor Aleksander Hulek kładł duży nacisk na rozpoznanie swoistej i wspólnej problematyki w kształceniu ogólnym i specjalnym, wskazując, że większość elementów w pedagogice jest wspólna dla wszystkich uczniów. Stąd sformułowana w TWK teza o konieczności rozwoju szkolnictwa integracyjnego, konieczności dostosowania szkół do uczniów, a nie uczniów do szkół.

Rehabilitacja zawodowa była kolejną sferą szczególnych zainteresowań Towarzystwa. Już w latach 60. głoszone potrzebę rozdzielenia orzecznictwa o inwalidztwie biologicznym od orzecznictwa o zatrudnieniu. Punktem wyjścia wszelkich opracowań i wystąpień było śmiało, jak na owe czasy, stwierdzenie, że każdy inwalida jest zdolny do pracy pod warunkiem stworzenia mu odpowiedniego stanowiska. Termin „niezdolny do jakiegokolwiek pracy” uznano i uważano za dyskryminujący, ponieważ zdolności do pracy nie można nikomu dać ani jej odebrać. Można co najwyżej mówić o zdolności do wykonywania określonego zawodu.

Te i inne teoretyczne opracowania stworzone przez działaczy TWK znalazły swoje zastosowanie w pracach legislacyjnych nad ustawą o zatrudnianiu inwalidów, które przy udziale TWK podjęto w połowie lat 80. Ustawa została przyjęta przez Sejm w 1991 r.

Problem walki z barierami architektonicznymi podejmowano w TWK od 1964 r. Powstała Sekcja Barrier, która pomagała w adaptowaniu mieszkań dla inwalidów z wykorzystaniem funduszy Towarzystwa. Jednocześnie Sekcja przygotowywała i przedstawiała wszystkim ministrom odpowiedzialnym za budownictwo propozycje rozwiązań prawnych, dotyczących budownictwa wolnego od barier. Wysiłki te doczekały się realizacji dopiero w 1994 r., kiedy ustawa prawo budowlane zawarła generalną zasadę budowania obiektów pozbawionych barier. Równoległe z tymi działaniami oddziały terenowe tworzyły naciski na władze lokalne, wskazując bariery i dążąc do ich usunięcia. Również w przypadkach nowych wielkich budów podejmowano współpracę w celu ich dostosowania do potrzeb niepełnosprawnych: tak np. było przy budowie nowego międzynarodowego dworca lotniczego na Okęciu w Warszawie oraz przy budowie warszawskiego metra.

W latach 60. oddziały w Gdańsku i Poznaniu rozpoczęły organizowanie obozów rehabilitacyjnych dla dzieci i młodzieży (tzw. kolonii zdrowotnych). Najpełniej tę działalność rozwiniął oddział koniński. Dr Piotr Janaszek organizuje tam od 1978 r. integracyjne obozy rehabilitacyjne w Mielnicy. Dziś akcja „Mielnica” znana jest nie tylko w Polsce, ale i w świecie.

TWK starało się przełamywać wstydlive milczenie wokół problemu ludzi niepełnosprawnych. Zachęcano media do podejmowania tej tematyki, przesyłano do gazet i czasopism gotowe opracowania, udzielano licznych wywiadów i wypowiedzi. Równocześnie TWK organizowało duże imprezy z udziałem niepełnosprawnych, które nagłaśniano. Przykładem mogą być przeglądy twórczości organizowane w Koninie pod hasłem „Żyją wśród nas”. Dziś hasło to jest wielokrotnie używane w mediach dla podkreślenia wagi problematyki.



# Towarzystwa Walki z Kalectwem

W płaszczyźnie naukowej TWK było i jest areną ścierania się różnych koncepcji rehabilitacyjnych. Pomocnym w tym jest udział przedstawicieli TWK w licznych kongresach i konferencjach zagranicznych, skąd przenoszono na grunt polski zdobyte z krajów demokratycznych, a co najważniejsze, przenoszono sposób myślenia o niepełnosprawnych jako pełnoprawnych obywatelach, którym należy tylko wyrównać szanse społeczne życia.

W latach 80. Towarzystwo poczyniło wiele starań o uzyskanie zagranicznej pomocy w sprzęcie rehabilitacyjnym. Nawiązane zostały liczne kontakty z organizacjami charytatywnymi i polonijnymi, sprowadzono dziesiątki transportów sprzętu, głównie z państw skandynawskich, Niemiec, Francji, Kanady i USA. Nasiliła się także charytatywna działalność TWK.

Po roku 1989 następuje dynamiczny rozwój organizacji pozarządowych. Powstało wiele organizacji społecznych działających na rzecz zaspokojenia potrzeb i obrony praw osób niepełnosprawnych. TWK jako jedna z nielicznych nadal kultywuje naukową działalność na rzecz rozwoju teorii i praktyki rehabilitacji.

Jego członkowie nie zapominają także o konkretnych osobach niepełnosprawnych, o działaniach na rzecz polepszenia ich codziennego bytu i powiększenia możliwości realizacji różnorodnych potrzeb. W praktycznym działaniu zaczyna przeważać problematyka społeczna i dydaktyczna. Najważniejszymi kierunkami prac są w tym okresie: rozwój warsztatów terapii zajęciowej i stworzenie systemu szkolenia kadr dla nich, prace koncepcyjne nad stworzeniem modelu zakładu aktywizacji zawodowej, który wypełniałby lukę pomiędzy warsztatem terapii zajęciowej a zakładem pracy chronionej, promocja polskiej myśli wynalazczej w zakresie konstruowania i produkcji dostępnego dla wszystkich sprzętu rehabilitacyjnego i pomocy ortopedycznych, prace teoretyczne i praktyczne nad stworzeniem systemów dostępnej dla niepełnosprawnych komunikacji masowej i indywidualnej, wreszcie współudział w tworzeniu w Sejmie nowej ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, która uchwalona została 27 sierpnia 1997 roku.

Realizacji celów Towarzystwa służą organizowane corocznie imprezy:

1. „Rehabilitacja zawodowa i społeczna osób niepełnosprawnych” w Ślesinie – impreza ukierunkowana na szkolenie i wymianę doświadczeń pracowników warsztatów terapii zajęciowej.

2. „Promocja polskiej rehabilitacji” – sympozja organizowane w Poznaniu podczas Międzynarodowego Salonu Medycznego SALMED – promujące polską myśl naukową i techniczną w dziedzinie sprzętu rehabilitacyjnego i pomocy ortopedycznych oraz osiągnięcia polskiej medycyny w udoskonalaniu metod wczesnej rehabilitacji, ortopedii i chirurgii.

3. „Motoryzacja osób niepełnosprawnych” – seminaria organizowane w Poznaniu przy okazji Międzynarodowych Targów Motoryzacyjnych.

4. „Abilimpiady” – olimpiady umiejętności dla niepełnosprawnych dzieci i młodzieży, służące rozwojowi zdolności manualnych u najbardziej poszkodowanych.

W planach działalności na najbliższą przyszłość przewiduje się, obok dotychczas wypróbowanych, stałych form pracy, nowe działania na rzecz realizacji najważniejszych potrzeb różnych środowisk osób niepełnosprawnych:

1. Organizację w 2000 r. międzynarodowego kongresu: „Rehabilitacja społeczna i zawodowa u progu III tysiąclecia”, poświęconego omówieniu dotychczasowych dokonań i kierunków rozwoju teorii i praktyki rehabilitacji w przyszłości.

2. Organizację dużej, międzynarodowej imprezy poświęconej prezentacji twórczości artystycznej osób niepełnosprawnych, stwarzającej płaszczyznę do wymiany doświadczeń i nawiązania kontaktów artystom z różnych krajów.

3. Zintensyfikowanie skuteczności działań zmierzających do prawidłowego usytuowania rehabilitacji medycznej, społecznej, zawodowej oraz zaopatrzenia osób niepełnosprawnych w sprzęt ortopedyczno-rehabilitacyjny w ramach reformy służby zdrowia.

4. Sprawowanie nadzoru nad realizacją w praktyce zapisów prawa budowlanego, w zakresie przestrzegania zakazu tworzenia barier architektonicznych i urbanistycznych w nowo powstających obiektach użyteczności publicznej, a szczególnie podczas budowy autostrad i obiektów komunikacji masowej.

Cechą charakterystyczną i siłą TWK jest wielokierunkowość działań i społeczna aktywność rzeszy jej członków. Dzisiejszy stan wiedzy o rehabilitacji niepełnosprawnych, problemach ich środowisk i sposobach ich rozwiązywania nie byłby tak wielki bez wkładu i dorobku naukowców i specjalistów z różnych dziedzin, pracujących społecznie w TWK. Z inicjatywy Towarzystwa od 1960 roku zorganizowano ponad 300 konferencji naukowych, publikując z większości z nich materiały. Członkowie wygłosili podczas spotkań tysiące referatów i opracowań służących rozwojowi polskiej rehabilitacji. Z ich inicjatywy ukazały się tysiące publikacji prasowych przybliżających przeciętnemu obywatelowi wiedzę o osobach niepełnosprawnych i ich problemach.

Można śmiało zaryzykować twierdzenie, że dopiero teraz w pełni procentują wysiłki, które przez całe dziesięciolecie oddani sprawie społecznicy czynili w walce o prawo człowieka niepełnosprawnego do rehabilitacji i godnego życia.

Wielką w tym zasługą wybitnych naukowców i społeczników, nieżyjących już prezesów Towarzystwa: profesora Wiktora Degi (prezes TWK w latach 1960-1975), profesora Mariana Weissa (prezes TWK w latach 1975-1981), profesora Aleksandra Hulka (prezes TWK w latach 1981-1993) i doktora Piotra Janaszka (prezes TWK w latach 1993-1998), którzy umieli znaleźć i pozyskać do działania liczne grono współpracowników i zachęcić wiele instytucji do włączenia się w prace na rzecz niepełnosprawnych. Oni wytyczyli drogę, dzięki którym następcy, młodsze pokolenie społeczników, kontynuują trud walki o budowę społeczeństwa, w którym ludzie niepełnosprawni będą mieli takie same prawa i obowiązki jak ogół obywateli. W którym będą żyli wśród nas, a nie obok nas.

Wojciech Wirowski



# Lektury (prawie) obowiązkowe

## Kolejny numer „Problemów Rehabilitacji...”

Centrum Badawczo-Rozwojowe Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych wydało opóźniony numer 2-3 (156-157) 1998 kwartalnika „Problemy Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej”. W numerze jak zwykle zamieszczono wiele interesujących artykułów i publikacji, m.in.: Rozmowę z Januszem Gałęziakiem – pełnomocnikiem ds. osób niepełnosprawnych; Osoby niepełnosprawne w środowisku lokalnym – reforma systemu; Inicjatywy środowisk lokalnych; Problemy rehabilitacji na wsi; Fundacja Ducha na Rzecz Rehabilitacji Naturalnej w Toruniu.

Kwartalnik wychodzi od 1960 r. i jest redagowany przez zespół kompetentnych specjalistów znających problemy środowiska osób niepełnosprawnych i służących mu od lat swoją wiedzą i umiejętnościami.

Zamówienia można nadsyłać pocztą pod adresem: Centrum Badawczo-Rozwojowe Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, 03-475 Warszawa, ul. Borowskiego 2, lub za pośrednictwem faxu: 022. 619-43-10

## Auxilium Sociale

Wśród wielu tytułów ukazujących się na rynku wydawniczym zaznaczył już na dobre swoją obecność kwartalnik „Auxilium Sociale”, wydawnictwa „Śląsk” w Katowicach. Edytorsko i merytorycznie pozycja godna najwyższego uznania i uwagi. Redagowany i tworzony przez zespół profesjonalistów, zajmujących się na co dzień problemami środowiska osób niepełnosprawnych, integracją społeczną, rehabilitacją, działalnością opiekuńczą i różnymi formami opieki społecznej, zapewnia lekturę nad wyraz interesującą. Każdy numer „Auxilium Sociale” zawiera artykuły i rozprawy uprzednio nie publikowane z zakresu poruszanej problematyki, uwzględniające specyfikę i profil kwartalnika, a także sprawozdania, komunikaty, narady, interesujące recenzje i polemiki.

Z prawdziwą przyjemnością polecamy „Auxilium...” zarówno znawcom tematu, jak i początkującym i zachęcamy do prenumeraty.

Adres redakcji: ul. Grażyńskiego 53, 40-126 Katowice, tel./fax 032. 599-666 w. 228, 589-902

## „Warsztat Terapii Zajęciowej”

Ukazał się kolejny numer kwartalnika „Warsztat Terapii Zajęciowej”, wydawany przez Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem. Podwójny numer zawiera, jak zwykle, wiele ciekawych artykułów. Prof. Lesław Szczerba pisze na temat korzyści płynących z edukacji. O równości szans ludzi z niepełnościami – w świetle polityki i praktyki – pisze dr Jerzy Mikulski. Prof. Roman Ossowski pisze z kolei o barierach społeczno-prawnych w funkcjonowaniu osób niepełnosprawnych. Prof. Lechosław Gapik poświęca swój artykuł analizie treści z zakresu pojęcia „psychoterapia”. Prof. Andrzej Gałkowski omawia z kolei sytuację ludzi starszych i niepełnosprawnych w środowisku mieszkaniowym. Wśród 18. autorów, wśród wybitnych naukowców, znajdują się też osoby zajmujące się praktyczną stroną rehabilitacji i pomocy społecznej.

„Warsztat Terapii Zajęciowej” jest jedynym pismem metodyczno-szkoleniowym dla osób zajmujących się terapią zajęciową oraz innymi formami rehabilitacji społeczno-zawodowej. Na uwagę zasługuje fakt, że składany jest i drukowany przez osoby niepełnosprawne.

Wszystkich zainteresowanych kierujemy do Ośrodka Rehabilitacji Fundacji Mielnica w Koninie, ul. Szpitalna 43, 62-504 Konin, tel. 0-63. 244-31-71, fax 244-22-55, gdzie można nabyć kwartalnik.

pan

## Seks a niepełnosprawność

Wydawnictwo SEVERUS wydało książeczkę „Życie intymne osób niepełnosprawnych” autorstwa prof. Zbigniewa Lwa-Starowicza. Jest to publikacja zupełnie niezwykła, przełamująca milczenie i swoiste tabu dotyczące tej tematyki. „Przez wiele stuleci – jak pisze prof. Lew-Starowicz – seksualność osób niepełnosprawnych była pomijana milczeniem /.../. W XX wieku obserwuje się ewolucję postaw wobec zdrowia seksualnego wynikającą z postępu wiedzy, upowszechnienia edukacji seksualnej, przemian obyczajowych.”

W kolejnych rozdziałach autor fachowo omawia problemy i zaburzenia seksualne u osób niepełnosprawnych oraz sposoby ich leczenia i metody rehabilitacji seksualnej.

Gorąco polecając tę lekturę, zainteresowanym przekazujemy adres wydawcy:

Wydawnictwo SEVERUS

01-922 Warszawa, Conrada 4/146

tel. 022. 699-74-01

Cena 1 egz. = 6 zł

## „Mandragora”

...to kwartalnik Stowarzyszenia Turystyczno-Kulturalnego „Carpe Diem” w Warszawie. W intencji jego twórców – jak pisze **Jadwiga Siedlecka**, redaktor naczelna – adresowany jest „głównie do osób pozostających dotąd w cieniu naszej zabieganej, gorączkowej rzeczywistości, do osób niepełnosprawnych i wszystkich tych, którzy z niepełnosprawnymi współpracują /.../. Nas interesuje dusza ludzka, która cierpi, kocha, potrzebuje przyjaźni, kontaktów z innymi, sukcesów, jest ciekawa życia i świata. Chcemy także dać szansę twórczego wypowiedzenia się osobom, które nie mają żadnej możliwości wydrukowania swoich utworów”.

W kolejnych numerach piszą o turystyce i o twórczości, o malarstwie i poezji, przedstawiają osoby aktywne i twórcze, walczące o swój los, przełamujące stereotypowe myślenie o ludziach niepełnosprawnych.

Szczególne miejsce w „Mandragorze” zajmuje prezentacja wszelkich działań Klubu Turystycznego „Datajana”, który od 18. lat wpisany jest w pejzaż działań społecznikowskich Warszawy, a którego „celem jest walka o siebie, swoją godność, swoje marzenia. Tylko tacy ludzie mogą wygrać życie”.

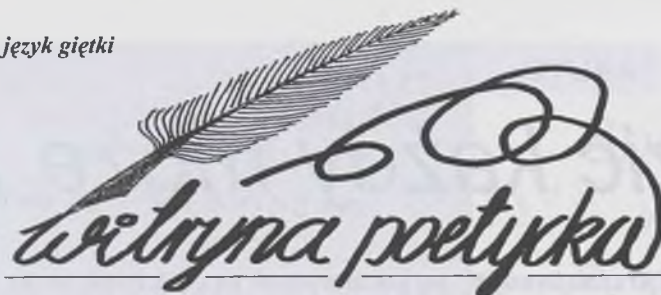
Życzymy naszym kolegom powodzenia i satysfakcji w pracy redakcyjnej, serdecznie polecamy lekturę „Mandragory”.

Adres redakcji: 01-867 Warszawa, ul. Kochanowskiego 18/14, tel. 022. 699-92-28, 625-55-51, fax 633-67-66.

Oprac. IKa



„Chodzi mi o to, aby język giętki  
powiedział wszystko,  
co pomyśli głowa”



Styczeń to czas karnawałowych  
szaleństw i radości z narodzin nowego  
roku. To czas szczególnej afirmacji  
życia, wiary, nadziei i miłości Boga,  
ludzi, natury.

### Zwątpienie

To tylko dzięki Tobie mogę wątpić  
w Ciebie  
bo i drzewo jesienią wąpi w jasne wiosny  
skamieniałe ziarenko w szalejącą zielen  
noc nie wierzy w błysk słońca  
dzień w księżycu rogal  
i w zwątpieniach codziennie rośnię od  
nowa  
tacy śmieszni malutcy z portfelami  
w rękach  
tak jak gdyby to były do rajy bilety  
gdy muzyka klaksonów  
kłótni kastaniety  
zalepiają tak szczelnie uszy wszystkich  
godzin  
że żyjesz a jakbyś się jeszcze nie narodził  
że umierasz nie wiedząc że Życie przed  
tobą  
że nie umiesz pogodzić nawet siebie z sobą  
i skarbisz skarby świata  
ubrany powabnie  
czyś w smokingu bez skazy  
czyś w białej koszuli  
wygładzonej żelazkiem mamony starannie  
zamiast Boga prawdziwie - nie na pokaz  
-tulić  
A jeśli wątpię w Ciebie to znaczy że jesteś  
bo czuję jak mi pióro po kartce prowadzisz  
jak przenikasz przez ściany ciszę i powietrze  
i choćbym Cię porzucił Ty mnie  
nie zostawisz  
bo wiosną drzewo wszędzie  
ziarno zmartwychwstanie  
słońce w noc się zapatrzy  
księżyc w dniu się schowa  
w chleb się przemieni martwy podeptany  
kamień  
a zwątpienie w tę wiarę co wierzy od nowa

Juliusz Wątroba

★ ★ ★

... słowa Twoje powracają  
jak fale na brzegi pamięci  
łagodzą zdeptane wybrzeża  
w upał niosą chłód...

\*\*\*  
Słońce wszystkim daje światło  
słońce wszystkim  
dla narodów jedno światło  
słońce wszystkich

słońce wznosi rzeźby kwiatów  
drzew ogrodów  
dla narodów jedno światło  
słońca wschody

słońce słońce daje siły  
blask urodę  
jednym światłem świeci ludziom  
jednym wschodem

★ ★ ★

Twoje oczy patrzą miłością  
na nasz ziemski dom  
na nasz trud

szatą słońca odziewasz  
nasze ojczyzny  
nasze krótkie dni

to Ty Panie przenikasz  
naszych tęsknot morze  
pragnień naszych gór

patrzysz miłością  
na nasz ziemski dom  
na nasz ziemski trud...

Wiesław Janusz Mikulski

### Dziękuję, Dziękuję

za każdy darowany mi dzień.  
Dziękuję za przebudzenie o świcie,  
po nocy przespanej spokojnie:  
bez bólu i nagłych cierpień.  
Dziękuję Ci za to,  
że pozwalasz mi być jeszcze tutaj,  
wśród tego świata.  
I że mogę podziwiać jego nieodgadnione  
i niepochwytne piękno. Dziękuję Ci za  
tę przestrzeń stąd i aż po widnokręsy.  
A także za zorze wieczorne szkarłatem  
i purpurą obwieszczające  
koniec coraz krótszego dnia,  
który mija na zawsze. Bez powrotu...  
jak ja. Jak my. Jak wszyscy.  
Przestwórz nocy ogarnia nas. I zapomnienie?

Jan Piotr Grabowski

## Balcerowicz dzieciom

Od 9 grudnia dzieci i młodzież  
z Integracyjnej Szkoły Podstawowej  
i Integracyjnego Liceum Ogólnokształcącego  
w Tychach-Lędzinach należących  
do Fundacji „Schola Nostra” mogą  
korzystać z nowej pracowni ekologicznej.  
Remont i wyposażenie pracowni sfinansowały  
władze kanadyjskie, a o środki na  
wyposażenie osobiście zabiegał w ambasadzie  
kanadyjskiej wicepremier, prof.  
Leszek Balcerowicz, który dokonał otwarcia  
nowej pracowni.

Fundacja „Schola Nostra” od 1991 r.  
prowadzi Integracyjną Szkołę Podstawową  
i od 1993 r. Integracyjne Liceum Ogólnokształcące.  
Ta pierwsza w Polsce niepubliczna szkoła tego  
typu przeznaczona jest dla uczniów zdrowych  
i niepełnosprawnych ruchowo, w wieku od  
7. do 19. lat.

Szkoła mieści się w parterowych  
budynekach po byłej jednostce wojskowej,  
które zostały częściowo przebudowane  
i przystosowane dla potrzeb szkoły  
integracyjnej.

Budynki szkolne i działka, na której  
się znajdują, są własnością Fundacji.  
„Schola Nostra”, działa ona na zasadzie  
non profit i wszystkie środki gromadzone  
przez nią są przeznaczane na rozwój  
i utrzymanie szkoły.

– O naszej szkole wiele się mówi także  
w Warszawie, słyszał więc o niej i Leszek  
Balcerowicz. – mówi dyrektorka Biura  
Fundacji, Krystyna Fogel. – Bardzo  
życzliwy nam jest senator Kazimierz Kutz  
oraz wicewojewoda katowicki Andrzej  
Gałązewski, którym los dzieci niepełno-  
sprawnych ogromnie leży na sercu.

Na wyposażenie pracowni ambasada  
kanadyjska w Polsce przekazała 10 tys.  
dolarów kanadyjskich (ok. 23 tys. zł).  
Obecny na otwarciu ambasador Serge  
April powiedział, że nie są to ostatnie  
środki, jakie ofiarował szkole.

– W nowej pracowni odbywać się będą  
lekcje fizyki, chemii i biologii – powiedział  
nam Adam Adamek, dyrektor szkoły. –  
Do dyspozycji nauczycieli i uczniów  
oddano dzisiaj maszyny elektrostatyczne,  
zestawy do optyki geometrycznej  
i elektrostatyki, zestawy do doświadczeń  
chemicznych, wagi laboratoryjne,  
mikroskopy oraz wiele innych pomocy  
dydaktycznych.

Na zakończenie tej miłej uroczystości  
wicewojewoda katowicki Andrzej  
Gałązewski przyjął rolę św. Mikołaja  
i obdarował wszystkich 110. uczniów  
paczkami ze słodkami.

(tyk)



# Jeździć każdy może

– *Potencjalny kierowca powinien mieć przynajmniej dwie kończyny. Niekoniecznie w pełni sprawne.*

*To wymóg optymalny.*

*Możliwe jest również takie oprzyrządowanie samochodu, by mogła prowadzić go osoba z cięższymi dysfunkcjami. Kosztuje to jednak dużo drożej – mówi Kazimierz Szyndler, właściciel zakładu przystosowującego samochody do potrzeb inwalidów.*

Jeśli na ulicy pojawia się samochód z oprzyrządowaniem dla osób z dysfunkcją narządu ruchu to znaczy, że prawie na pewno był w warsztacie Szyndlera. Bo w całym kraju są tylko dwa ośrodki, które na skalę masową zajmują się wykonywaniem takich usług: jeden w Warszawie i firma Kazimierza Szyndlera w Bielsku-Białej.

– W branży działam już dwadzieścia lat. Pracując wiele lat w FSM szukałem możliwości dodatkowego zajęcia. Przypadek pomógł mi się zdecydować. Kiedyś przy budowie domu doznałem poważnej kontuzji: wypadły mi dwa dyski. Przez dwa miesiące nie chodziłem, później poruszałem się o kuli. Na własnej skórze doświadczyłem, co czują ludzie upośledzeni ruchowo, a ponieważ jestem inżynierem i znam się na samochodach, zdecydowałem się specjalizować w przystosowywaniu aut do potrzeb takich osób. Szybko okazało się, że popyt jest ogromny – wspomina Kazimierz Szyndler.

Samochodów zachodnich przybywało, stopień trudności ich adaptacji dla osób niepełnosprawnych rósł niewspółmiernie. Wyszukanie dobrego mechanika-konstruktora trwa minimum 2-3 lata – ze zdolnego kandydata. Szkolenie takie w firmie rozpoczynało ok. 30 osób, z czego 12 osób ukończyło je zdobywając uprawnienia mechanika samochodowego, ale także czterech mogło samodzielnie pracować przy najtrudniejszych przeróbkach samochodów.

W okresie największej prosperity zakładu, właściciel warsztatu zatrudniał 7 osób i dorosłych członków swojej rodziny, a mimo to przed drzwiami ustawiała się kolejka klientów. Dzisiaj – ponieważ PFRON zawiesił tzw. program samochodowy – liczba zamówień oscyluje w granicach 80 rocznie, a potrzeby są wielokrotnie większe (w roku uruchomionego programu samochodowego ok. 300). Biorąc pod uwagę pauperyzację środowiska i tak jest to liczba znaczna. Klientów, którzy są właścicielami terenowych mercedesów za trzysta tysięcy złotych, jest kilku.

– Przeważnie trafiają do mnie kierowcy z tańszymi samochodami. Luksusowe limuzyny zdarzają się rzadko, ale ze względu na jakość wykonania wnętrza i stosowane, bardzo drogie materiały, trzeba się dużo napracować, żeby przeróbka nie zostawiła żadnych śladów, np. na tapicerce – mówi Kazimierz Szyndler.

Laikowi może się to wydawać szokujące, ale samochodem

przystosowanym mogą jeździć osoby bez obu nóg, bez jednej lub obu rąk, czy z połowicznym paraliżem. Z bogatego doświadczenia Szyndlera wynika, że prawie wszystkie samochody da się przystosować do prowadzenia przez osoby z wymienionymi dysfunkcjami nawet niektóre ciężarowe.

Dealerzy producentów samochodów honorują przystosowanie samochodów w okresie gwarancji przez firmę pana Szyndlera, która w okresie 20. lat zapracowała sobie na dobrą opinię i nie było przypadku spornego z naprawą gwarancyjną samochodu. Ponadto pan Szyndler posiada upoważnienia Ministra Komunikacji na dopuszczenie do ruchu drogowego samochodów przystosowanych dla inwalidów, jako jedyny rzemieślnik w kraju.

Firma Kazimierza Szyndlera – oprócz montażu osprzętu inwalidzkiego i sprzętów automatycznych – oferuje również pełną gamę usług dodatkowych: przeglądy, regulacje i naprawy osprzętów samochodów dla inwalidów, przywóz i odwóz samochodu klienta, wysyłkę pocztą części do osprzętu specjalistycznego oraz instruktażową jazdę samochodem przystosowanym.

– Dużą satysfakcję daje mi obserwowanie radości inwalidów, którzy za kierownicą stają się prawie... pełnosprawni, bo wszystkie czynności mogą wykonać sami. Często dopiero za kierownicą mogą być wreszcie sobą. Dlatego szkoda, że program samochodowy został zawieszony. A przecież nie była to żadna ekstrawagancja. W tych ludzi warto czasami zainwestować, po to by stworzyć im możliwość bardziej samodzielnego życia – przekonuje Kazimierz Szyndler – gdyż umożliwia im pracę zarobkową, a nie czekanie na zasiłek.

Problemem jest także brak krajowych uregulowań prawnych jasno określających, na jakich zasadach mogą prowadzić samochód osoby niepełnosprawne. W krajach Europy Zachodniej przepisy jasno mówią, że inwalidzi są zobowiązani do przystosowania samochodów pod kątem swoich możliwości ruchowych. W Polsce nie, dlatego zdarza się, że osoba, która uzyskała prawo jazdy jeszcze przed wypadkiem czy chorobą, prowadzi samochód tylko jedną ręką lub pomaga sobie w czasie jazdy kulą czy chałupniczo wykonanymi prętami, zastępującymi sprawne kończyny, narażając siebie i innych na niebezpieczeństwo.

– Z drugiej strony inwalida, który stara się o prawo jazdy, zostaje często odrzucony przez lekarzy jako niezdolny do bycia kierowcą. Tylko dlatego, że lekarz nie wie, jakie są obecnie możliwości usprawnienia samochodu – informuje Kazimierz Szyndler.

Opracowanie stosownych przepisów w tej sprawie i uruchomienie systemu oferującego sensowną pomoc dla osób z dysfunkcją narządu ruchu, to największe zawodowe marzenie rzemieślnika z Bielska-Białej.





**SPECJALISTYCZNY ZAKŁAD  
SAMOCHODÓW DLA INWALIDÓW**

**inż. Kazimierz Szyndler**

**43-309 Bielsko-Biała**

**ul. Sarnia 17a**

**tel./fax: 033. 8144-843, fax. 8149-843**

## **Upoważniony przez Ministerstwo Komunikacji**

**Adaptuje  
wszystkie marki samochodów  
osobowych i dostawczych  
i niektóre ciężarowe**

Samochodem przystosowanym mogą jeździć osoby:

- bez obu nóg,
- bez jednej ręki, a nawet bez obu,
- z połowicznym paraliżem,
- osoby z dysfunkcjami sprzężonymi,
- oraz osoby pełnosprawne.

***Prawie wszystkie samochody  
da się przystosować do  
prowadzenia ich również przez  
osoby z ww. dysfunkcjami.***



**AUTO  
DLA KAŻDEGO INWALIDY**

## **SZTUKA**

### *Spotkanie w BWA w Katowicach*

**W** Galerii Sztuki Współczesnej BWA w Katowicach, w przeddzień Wigilii, 21 grudnia odbyło się spotkanie osób niepełnosprawnych. Przed rozpoczęciem imprezy długo rozmawiałam z jednym z pracowników BWA o możliwościach twórców. Jak sam zauważył: „w każdym artyście można dostrzec coś wyjątkowego”. Przebywając wśród osób posiadających talent, wyobraźnię – sam potrafił przekształcić swoje życie.



*Marek Plura, „Ciała niebieskie”*



*Tadeusz Korczyński, ...*

Nawet nie wiem, kiedy fotele stojące obok zapęłniły się uczestnikami spotkania. Sala wypełniła się gośćmi. Wszystkich serdecznie przywitał prezes Stowarzyszenia Rewalidacyjnego „Atlas” – Tadeusz Korczyński, działający na terenie Polski przedstawiciel **Very Special Arts International**.

Na spotkaniu wyemitowano dwa filmy prezentujące programy realizowane przez **VSA**, począwszy od wieku przedszkolnego, młodzieżowego do programu dla starszych.

Organizacja, założona przez Joan Smith Kennedy w roku 1974, pozostaje w ścisłym związku ze słynnym Centrum Sztuki F. J. Kennedy'ego (szerzej o **VSA** pisaliśmy w numerze „NS”/V z 1994 r.). Program, który realizuje ta organizacja, zapewnia ekscytującą wyprawę w odkrywanie samego siebie i dzięki temu często jest źródłem ogromnych pozytywnych zmian w życiu ludzi niepełnosprawnych.

*dokończenie na str. 28*



BOGMAR

# Skazana

*Własnymi siłami zbudowała firmę BOGMAR,  
która działa na rynku już 10 lat.  
Bez pomocy finansowej PFRON utworzyła miejsca  
pracy dla blisko 100 osób.*

*W planach ma pozyskanie kolejnych klientów,  
rozbudowę zakładu i uzyskanie certyfikatu ISO.*

*Trudno uwierzyć, że kilkanaście lat temu  
lekarz uznał Bogusławę Bryczek*

*za... niezdolną do pracy i odesłał na rentę!*

*Pochopność tej decyzji – której przyczyną była  
choroba serca – tylko częściowo tłumaczy fakt, że  
została podjęta w „opiekunskim” PRL-u.*

*A związany z nią zakaz podejmowania pracy –*

*– wydany w trosce o zdrowie pacjentki – był  
przysługą w rodzaju niedźwiedzich...*

– Miałam propozycję objęcia dobrze płatnego stanowiska w handlu uspołecznionym. Niestety, po orzeczeniu lekarza musiałam zrezygnować. A w domu trzy osoby liczyły na moją pomoc: syn, młodsza siostra, którą wychowywałam po śmierci mamy, i dotknięty poważną chorobą ojciec – wspomina Bogusława Bryczek.

Ponieważ nie można było pracować u państwowego pracodawcy, zdecydowała się zająć handlem prywatnym. Ulubionym kierunkiem walczących o poprawę swojego bytu Polaków było pogranicze Europy i Azji Mniejszej; historię firmy BOGMAR również należałoby liczyć od transakcji dokonywanych nad Bosforem. Skromny dzisiaj, ówczesnie wcale nie mały kapitał w wysokości tysiąca dolarów pozwolił na utworzenie małej firmy zajmującej się produkcją rękawic roboczych.

– Bardzo opłacalne finansowo wyjazdy do Turcji były środkiem doraźnym, nie pozwalały myśleć spokojnie o przyszłości. A ja chciałam stworzyć solidne podstawy życiowej stabilizacji mojej rodziny. Doradzono mi produkcję odzieży roboczej i spodobał mi się ten pomysł – wspomina dzisiaj Bogusława Bryczek.

Cztery miesiące zajęło złamanie monopolu, który w tej branży posiadała w PRL spółdzielczość inwalidów. Regularne wizyty

w Centralnym Związku Spółdzielni Inwalidów zaowocowały w końcu wydaniem zezwolenia na produkcję zarezerwowaną dla osób niepełnosprawnych, ze względu na sytuację rodzinną. Dzięki temu w 1988 r. firma rozpoczęła działalność (najpierw w Wilkowicach, od 11.XII.1991 r. w Bielsku-Białej), zatrudniając dwie osoby, łącznie z właścicielką, która wykonywała obowiązki księgowej, krojczyni i krawcowej... Pożółkły nieco, oprawiony w ramki egzemplarz zezwolenia CZSI wisi dziś w gabinecie szefowej, przypominając trudne początki zakładu i świadcząc o konsekwencji w dążeniu do celu.

– Wiedziałam, że jeśli klient będzie zadowolony z naszego produktu, prędzej czy później wróci do nas. Dlatego od początku dbałam o to, żeby nasz wyrób był wysokiej jakości. W tym celu nawiązałam współpracę z Centralnym Instytutem Ochrony Pracy, gdzie zakupiliśmy opis technologiczny spełniających surowe normy rękawic ochronnych. Starłam się też wdrażać ludzi do staranności podczas pracy. Może to zabrzmiało nieskromnie, ale dzisiaj wśród 100 rękawic zawsze rozpoznam

te, które zostały uszyte w moim zakładzie. Jakość produkowanej u nas odzieży potwierdzają atesty i certyfikaty. Wszystkie wzory charakteryzują się estetyką i funkcjonalnością. Stosujemy tylko tkaniny od sprawdzonych producentów – mówi Bogusława Bryczek.

Popyt na produkcję BOGMAR-u okazał się ogromny, umożliwiając tym samym rozwój firmy. W początkach lat dziewięćdziesiątych w zakładzie pracowało już 20 osób, w większości niepełnosprawnych (w lipcu 1993 r. BOGMAR otrzymał status ZPCh), a w czerwcu 1998 r. liczba zatrudnionych osiągnęła stan 106 ludzi. W przyszłości prawdopodobnie uda się utrzymać ten poziom zatrudnienia, gdy zostanie uruchomiona pralnia ekologiczna i firma poszerzy zakres swoich usług.

W przyszłości, bo przedstawiciele Państwowej Inspekcji Pracy w Bielsku-Białej podczas jednej z kontroli stwierdzili, że zakład nie jest dostosowany do pracy tak dużej liczby osób

(nie posiada wystarczająco obszernych pomieszczeń sanitarnych i socjalnych) i zatrudnienie wynosi obecnie 86 pracowników. Konieczność utrzymania pozostałych miejsc pracy określa priorytet, którym jest obecnie dokonywanie stosownej modernizacji. Warto zaznaczyć, że 85 proc. załogi stanowią osoby



Szwalnia



Kontrola jakości



# na sukces

**PPHU BOGMAR**  
Zakład Pracy Chronionej  
43-300 Bielsko-Biała  
ul. Sobieskiego 160  
tel./fax 033. 812-32-48, 811-39-12

niepełnosprawne, w tym ponad 35 proc. to osoby o znacznym i umiarkowanym stopniu niepełnosprawności (dawna I i II grupa). Dla części z nich, mieszkających w sąsiednich miejscowościach, są organizowane przewozy do pracy.

Nie tylko ten niespotykany wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych wyróżnia tę firmę wśród innych ZPCH. Niewiele spółdzielni inwalidów – nie bez racji wskazywanych jako zakłady, które najlepiej realizują rehabilitację zawodową – może się nim poszczycić. Zaś wśród firm prywatnych BOGMAR jest pod tym względem zupełnym ewenementem. Bogusława Bryczek – owszem – przyznaje, że życiowa konieczność zmusiła ją do zajęcia się prywatną przedsiębiorczością, nie jest ona jednak jedynym motorem jej działania. Widząc, w jakich warunkach, często na pograniczu wegetacji, bytuje wiele osób niepełnosprawnych, wiedziała też kobiecą potrzebą serca, stworzyła zakład, który jest dla nich drugim domem, do którego przychodzi się z przyjemnością. Wszędzie widać jej gospodarskie oko i – właśnie kobiecą – rękę. Powyższe fakty dowodzą, że nie są to ciche słowa, czy nietrafne obserwacje.

Jeszcze jeden fakt wyróżnia BOGMAR. Jego właścicielka utworzyła w 1992 roku 12 stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych, których koszt zrefundował, na mocy porozumienia z bielskim WOZiRON, PFRON. I to by było na tyle – jak mawia Jan Tadeusz Stanisławski. Kolejnych kilkadziesiąt dla nich stanowisk utworzono już wyłącznie ze środków własnych. Przypadek to rzadki i ze wszech miar zasługujący na podkreślenie.

– Nie jestem w stanie sama udźwignąć ciężaru koniecznej modernizacji. Dlatego wystąpiłam o kredyt inwestycyjny z PFRON. Czekam na decyzję w tej sprawie. Inspektorzy PIP dali mi czas do końca października 1999 r. – mówi Bogusława Bryczek.

Problem szczupłości miejsca – pod warunkiem uzyskania stosownych środków finansowych – będzie stosunkowo łatwo rozwiązać, bo BOGMAR wykupił sąsiadujący z firmą teren wraz z postawionym tam budynkiem w stanie surowym.

Nowym pomysłem – jeśli chodzi o działalność usługową zakładu – jest propozycja całościowej obsługi, czyli tzw. serwisowania odzieży roboczej (pranie i reperowanie odzieży). Zakłady współpracujące z BOGMAR-em wyraziły wstępnie zainteresowanie taką formą współpracy. – Potencjalni kontrahenci widzą w tym możliwość obniżenia kosztów magazynowania, poza tym zapewniamy darmowy transport. Gdyby doszło do sfinalizowania umów

w tej sprawie byłibyśmy jedną z pierwszych firm w Polsce południowej, oferującą takie usługi – informuje szefowa BOGMAR-u.

Mimo że produkcję rozpoczynano od rękawic roboczych różnych typów (drelichowych, bawełnianych, płóciennych, spawalniczych, kwasoodpornych i brezentowych), obecnie oferta została rozszerzona o szycie odzieży roboczej, fartuchów drelichowych i brezentowych, koszul flanelowych, podkoszulków bawełnianych. Zakład przyjmuje i realizuje również zamówienia m.in. na buty robocze na spodach olejoodpornych, buty z wkładką ortopedyczną, rękawiczki, chustki na głowę, flanele i gazę w metrażu.

Nowy rok witany jest w firmie z dużym optymizmem także dlatego, że – obok uznanych, zdobytych w przeszłości klientów, m.in. FIAT-a – pojawiły się możliwości nawiązania współpracy z kolejnymi renomowanymi firmami. Właścicielkę firmy szczególnie cieszą inwestycje, jakich dokonują na Śląsku znane koncerny samochodowe – ich obecność zwiększa znacznie zapotrzebowanie na odzież roboczą.

W podpisaniu kolejnych umów – szczególnie z przedstawicielami zagranicznych koncernów – powinny pomóc ambitne plany rozpoczęcia procedury certyfikacyjnej w zakładzie.

– Obecnie osiągnęliśmy już poziom rozwoju, który realnie pozwala myśleć nam o rozpoczęciu starań o przyznanie nam międzynarodowego certyfikatu zapewnienia jakości ISO. Poszukujemy dobrej firmy auditorskiej – mówi Bogusława Bryczek.

W rozmowie z dziennikarzami szefowa firmy wielokrotnie podkreślała satysfakcję, jaką czerpie z faktu prowadzenia firmy. Doświadczona przez los, poradziła sobie z trudnymi wyzwaniami i wyszła z tej próby wzmocniona. A wszystko dlatego, że skonfrontowana z życiowymi trudnościami uznała, że nie ma innego wyjścia, jak odnieść życiowy i zawodowy sukces.

11 grudnia był w tym roku dniem jubileuszu w Bielsku-Białej. 35 lat obchodziła Spółdzielnia „Domena” – o której też w tym numerze

„NS”-10-lecie obchodził BOGMAR. Dla tej niewielkiej firmy i dla ludzi z nią związanych to jednak epoka. Rangę tego wydarzenia docenił również PFRON, którego wiceprezes Marian Leszczyński uczestniczył w uroczystości jubileuszowej.

**Radek Szary**

fot. Bogmar, ina-press



To część oferty „Bogmar”-u



Prezes Marian Leszczyński składa gratulacje z okazji jubileuszu





# Spotkanie w BWA w Katowicach

dokończenie ze str. 25

Wartość terapii zajęciowej z różnych dziedzin (muzyki, rzeźby, malarstwa, prac rękodzielniczych z gliny) ma ogromne znaczenie dla wszystkich twórców. Właśnie w Centrum Kennedy'ego organizowane są wystawy będące formą promocji twórczości. Tu mają swoją szansę na przedstawienie swojej sztuki dramatopisarze lub twórcy Instytutu Sztuki Wizualnej – YAMAGATA. Tu artysta wypowiada się wprost: „Używam swoich stóp, by malować to, co widzę i czuję”. Tu artyści odkrywają samych siebie – poprzez swoje dzieła.

Dlatego już nie dziwi fakt, że główny program VSA jest skierowany do dzieci w wieku przedszkolnym, a zatytułowany „Rozpocznij od sztuki”. „To przecież takie ważne, by poznać swoje ciało, sposób odpowiedniego żywienia, zdobyć właściwą wiedzę o środowisku” – mówi tekst programu, według założeń którego pracuje VSA. To także odpowiedni trening od lat najmłodszych i szkolenie, by osiągnąć swój cel. Bo przecież każda osoba niepełnosprawna posiada te same możliwości – jeżeli tylko znajdzie potrzebne jej wsparcie w działaniu.

Uczenie się, Wzrastanie, Zdobywanie osiągnięć – to główne hasła kolejnego programu, przeznaczonego dla młodych artystów. Tutaj pracują przy wykorzystaniu ołówka, materiału i farb. Na takim spotkaniu dzielą się ze sobą unikalnymi technikami i sposobami tworzenia i dyskutują o tym, jak duży wpływ na ich niepełnosprawność ma twórczość. Co roku VSA przyznaje stypendia dla obiecujących artystów, którzy wybierani są przez wybitnych znawców sztuki. W ocenie jury często słychać takie stwierdzenie: „Osoby, których poszukujemy, to nie osoby niepełnosprawne będące muzykami, ale wybitni muzycy,



Elżbieta Kuchta, „Akt”



Ireneusz Betlewicz, „Prawierzę II”

którym przytrafiło się być niepełnosprawnymi”.

29 maja do 2 czerwca 1999 roku odbędzie się Międzynarodowy Festiwal **Very Special Arts** w Los Angeles. Ma być połączony z pokazem możliwości najnowszej techniki komputerowej. Festiwal będzie składał się z przedstawień tanecznych, teatralnych i koncertów muzycznych w wykonaniu artystów z całego świata. Towarzyszyć im będą gwiazdy estrady światowej sławy. Organizowane będą wystawy i warsztaty artystyczne otwarte dla publiczności. Znajdą się tam także prace osób niepełnosprawnych z Polski.

Oba filmy dostarczyły wielu informacji na temat możliwości twórczych osób niepełnosprawnych, ich siły, charyzmy i nadziei w pokonywaniu trudności życia codziennego.

Na koniec spotkania pojawiły się sztalugi, na których wyeksponowano prace plenerowe – „Malowanie folklorem – Beskid 1997”. I właśnie w tej scenerii rozpoczęła się część artystyczna spotkania – występ Sylwestra Szwedego z żoną Krystyną i Leszka Kwaśniewicza. W miłej i serdecznej atmosferze śpiewano tradycyjne kolędy. Mieliśmy również okazję wysłuchać nowej kompozycji muzycznej do poezji Jana Kochanowskiego: „Przyszliśmy tu do was kolędować, a wam zdrowia, szczęścia winszować”.

Wspólne wyśpiewanie znanych kolęd

zakończyło spotkanie w atmosferze życzeń i serdeczności na Nowy Rok. Wszystkim uczestnikom wręczono kalendarze na rok 1999 opatrzone grafiką twórców niepełnosprawnych: Marka Plury, Elżbiety Kuchty, Irka Betlewicza i Tadeusza Korczyńskiego. One też stanowią ilustrację tego tekstu.

Aleksandra



**W** grudniu ubiegłego roku ukazały się dwa ważne rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, które bezpośrednio dotyczą zakładów pracy chronionej. Do zamknięcia tego numeru „NS” nie zostały one jeszcze opublikowane

w *Dzienniku Ustaw*, dlatego przedstawiamy je poniżej.

Ten numer „Sedna Spraw” uzupełnia harmonogram przekazywania oddziałom PFRON realizacji zadań ustawowych.

## ROZPORZĄDZENIE MINISTRA PRACY I POLITYKI SOCJALNEJ

z dnia 23 grudnia 1998 r.

w sprawie szczegółowych zasad oraz trybu rozliczania składek na ubezpieczenia społeczne, z uwzględnieniem dotacji Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i budżetu państwa.

Na podstawie art. 25 ust. 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 123, poz. 776, Nr 160, poz. 1082 z 1998 r., Nr 99, poz. 628, Nr 106, poz. 668, Nr 137, poz. 887 i Nr 156, poz. 1019), zarządza się, co następuje:

### § 1

Płatnicy składek, o których mowa w art. 25 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 123, poz. 776, Nr 160, poz. 1082, z 1998 r., Nr 99, poz. 628, Nr 106, poz. 668, Nr 137, poz. 887 i Nr 156, poz. 1019), zwanej dalej „ustawą”, wykazują w deklaracji rozliczeniowej kwoty składek na ubezpieczenia społeczne, z podziałem na źródła finansowania tych składek.

### § 2

1. Na podstawie przesłanych deklaracji rozliczeniowych i deklaracji rozliczeniowych korygujących, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zwany dalej „Zakładem”, ustala zgodnie z ustawą kwoty składek na ubezpieczenia społeczne finansowane odpowiednio przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, zwany dalej „Funduszem”, oraz budżet państwa, stosując dokumentację, o której mowa w art. 16 ust. 14 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887).

2. Składki na ubezpieczenie społeczne finansowane zgodnie z ustawą z budżetu państwa oraz z Funduszu przekazywane są na wskazany przez Zakład rachunek bankowy, nie później niż w ciągu 5 dni roboczych od dnia otrzymania dokumentacji, o której mowa w ust. 1.

3. W razie opóźnienia w przekazaniu dotacji, o której mowa w ust. 2, dotację powiększa się o kwotę odsetek za zwłokę, obliczonych na zasadach i w wysokości określonych w przepisach ustawy z dnia 29 sierpnia

1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. Nr 137, poz. 926, Nr 160, poz. 1083 oraz z 1998 r. Nr 106, poz. 668).

4. W razie, gdy kwota składek, o której mowa w ust. 1, w wyniku korekty ulega zwiększeniu lub zmniejszeniu, odpowiednio zwiększa się lub zmniejsza kwotę dotacji należną w najbliższym terminie rozliczeniowym.

### § 3

1. Do czasu pełnego wdrożenia kompleksowego systemu informatycznego Zakładu, nie później jednak niż do 30 września 1999 r., rozliczenia, o których mowa w § 2, odbywają się w formie zaliczkowej.

2. W celu ustalenia miesięcznej kwoty zaliczki należy:

1) wyliczyć średnią miesięczną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za osoby, o których mowa w art. 25 ustawy, w oparciu o kwotę składek należnych za III kwartał 1998 r.,

2) przeliczyć podstawę wymiaru, o której mowa w pkt.1, mnożąc ją przez wskaźnik 123,0164%,

3) obliczyć kwotę zaliczki stosując stopy procentowe składek na ubezpieczenia społeczne określone w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych oraz przepisy art. 25 ustawy dotyczące finansowania przez Fundusz i budżet państwa części wynagrodzeń osób niepełnosprawnych i części kosztów osobowych zakładu pracy, odpowiadających należnym składkom.

3. Zakład jest zobowiązany do ostatecznego rozliczenia zaliczek, o których mowa w ust. 1 i 2, w terminie 30 dni od zakończenia okresu zaliczkowego, o którym mowa w ust. 1, stosując dokumentację określoną rozporządzeniem wydanym na podstawie art. 16 ust. 14 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

### § 4

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą od dnia 1 stycznia 1999 r.

Minister Pracy  
i Polityki Socjalnej  
Longin Komolowski





# Rozporządzenie Ministra Pracy w sprawie zakładowego funduszu

Na podstawie art. 33 ust. 11 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 123, poz. 776, Nr 160, poz. 1082, z 1998 r. Nr 99, poz. 628, Nr 106, poz. 668, Nr 137, poz. 887 i Nr 156, poz. 1019) zarządza się, co następuje:

## § 1

Rozporządzenie określa rodzaje wydatków, szczegółowe zasady wykorzystania środków zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych, tryb ustalania zakładowego regulaminu wykorzystania tych środków oraz wysokość i zasady udzielania pomocy nie pracującym osobom niepełnosprawnym, byłym pracownikom zakładu pracy chronionej, zwanego dalej „zakładem”.

## § 2

Środki zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych, zwanego dalej „funduszem rehabilitacji”, przeznaczone są na następujące rodzaje wydatków:

- 1) poradnictwo zawodowe,
- 2) szkolenie zawodowe oraz doksztalcanie, w tym również w szkołach średnich i wyższych,
- 3) przygotowanie, a także odtworzenie utraconych albo zniszczonych na skutek zdarzeń losowych stanowisk pracy, a w szczególności na:
  - a) zakup, modernizację oraz dostosowanie maszyn i urządzeń do indywidualnych potrzeb wynikających z psychofizycznych możliwości osób niepełnosprawnych,
  - b) roboty budowlane w rozumieniu przepisów Prawa budowlanego dotyczące obiektów budowlanych zakładu, związane z poprawą warunków pracy i rehabilitacji – realizowane zgodnie z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy oraz wymaganiami ergonomii,
  - c) wyposażenie i dostosowanie pomieszczeń zakładu stosownie do potrzeb osób niepełnosprawnych,
  - d) sfinansowanie części kosztów wprowadzania nowoczesnych technologii i prototypowych wzorów oraz programów organizacyjnych proporcjonalnie do liczby zatrudnionych osób niepełnosprawnych w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy,
- 4) podstawową i specjalistyczną opiekę medyczną oraz poradnictwo i usługi rehabilitacyjne, w tym koszty tworzenia, modernizacji, remontu i utrzymania, a także odtworzenia utraconej albo zniszczonej na skutek zdarzeń losowych bazy rehabilitacyjnej (w szczególności: przychodni, gabinetów fizjoterapii), socjalnej (w szczególności: internatów, hoteli, stołówek) i wypoczynkowej,
- 5) dodatkowe wynagrodzenia pracowników za znajomość i posługiwanie się językiem migowym oraz wynagrodzenia lektorów dla pracowników niewidomych zatrudnionych na stanowiskach nierobotniczych,
- 6) wynagrodzenia za dodatkowy urlop wypoczynkowy,
- 7) wynagrodzenia za czas zwolnień od pracy osób o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności skierowanych:
  - a) na turnus zorganizowany w celu rehabilitacji,
  - b) w celu wykonania badań specjalistycznych, zabiegów leczniczych lub usprawniających,
  - c) w celu uzyskania zaopatrzenia w sprzęt ortopedyczny lub jego naprawy,
- 8) składki na ubezpieczenie osób niepełnosprawnych w części należnej od pracodawcy,
- 9) koszty dowożenia lub dojazdów do pracy i z pracy osób niepełnosprawnych mających trudności w korzystaniu z publicznych środków transportu, w tym koszty zakupu samochodów do przewozu osób niepełnosprawnych i wykorzystywanych do tego celu,
- 10) koszty organizacji turnusów rehabilitacyjnych i usprawniających,
- 11) koszty działalności sportowej, rekreacyjnej i turystycznej,
- 12) pomoc indywidualną na:
  - a) odpłatność za dojazd, pobyt i leczenie w szpitalach, sanatoriach, placówkach rehabilitacyjno-szkoleniowych, zakładach opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych,
  - b) leki i materiały diagnostyczno-medyczne niezbędne do stosowania stale lub okresowo przez osoby niepełnosprawne,
  - c) zakup i naprawę indywidualnego sprzętu rehabilitacyjnego i przedmiotów ortopedycznych oraz środków pomocniczych, urządzeń i narzędzi technicznych oraz środków transportu niezbędnych w rehabilitacji oraz ułatwiających wykonywanie czynności życiowych, stosownie do potrzeb wynikających z niepełnosprawności,
  - d) adaptację i wyposażenie mieszkań, budynków mieszkalnych oraz obiektów zamieszkałych lub przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych stosownie do potrzeb wynikających z niepełnosprawności,
  - e) usprawnianie fizyczne,
  - f) odpłatność za dojazd i pobyt na turnusach rehabilitacyjnych, usprawniających, wczasach lub wypoczynku zorganizowanym w innych formach,
  - g) kolonie, obozy oraz turnusy rehabilitacyjne dla niepełnosprawnych dzieci pracowników, a także dla dzieci osób, o których mowa w § 3 pkt 1 i 3,



# ***i Polityki Socjalnej z dnia 31 grudnia 1998 r. rehabilitacji osób niepełnosprawnych***

- h) opiekę pielęgnacyjną w domu nad osobą niepełnosprawną w okresie przewlekłej choroby uniemożliwiającej poruszanie się, w tym opiekę socjalno-bytową,
  - i) utrzymanie przez osoby niewidome psa przewodnika,
  - j) zakup wydawnictw i pomocy dydaktycznych stosownie do potrzeb wynikających z niepełnosprawności,
  - k) opłacanie przewodników towarzyszących osobom niewidomym zaliczonym do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności oraz osobom z niepełnosprawnością narządu ruchu zaliczonym do znacznego stopnia niepełnosprawności,
  - l) opłacanie tłumacza języka migowego,
  - l) przewóz osoby niepełnosprawnej na niezbędne zabiegi leczniczo-rehabilitacyjne,
  - m) całkowity lub częściowy zwrot ubezpieczeń komunikacyjnych oraz ryczałtów samochodowych za używany własny pojazd mechaniczny dla osób o lekkim stopniu niepełnosprawności z powodu uszkodzeń narządu ruchu,
  - n) odpłatność za szkolenie lub dokształcenie, w tym również w szkołach średnich i wyższych,
  - o) opłacanie składki na indywidualne ubezpieczenie osób niepełnosprawnych,
- 13) wspólne zadania pracodawców prowadzących zakłady pracy chronionej z zakresu rehabilitacji zawodowej, społecznej i leczniczej osób niepełnosprawnych, na realizację których pracodawcy mogą przeznaczyć do 10 proc. środków funduszu rehabilitacji, w szczególności na:
- a) tworzenie i modernizację infrastruktury rehabilitacyjno-socjalnej,
  - b) przedsięwzięcia inwestycyjne,
  - c) badania i analizy rynku pracy osób niepełnosprawnych.

## **§ 3**

Pomoc indywidualną, o której mowa w § 2 pkt 12, przyznaje się na wniosek osób niepełnosprawnych:

- 1) zatrudnionych w tym zakładzie w ramach stosunku pracy lub umowy o pracę nakładczą, w tym przebywających na urloпах bezpłatnych oraz urloпах wychowawczych,
- 2) będących uczniami odbywającymi praktyczną naukę zawodu w tym zakładzie,
- 3) nie pracujących byłych pracowników tego zakładu, z zastrzeżeniem § 6.

## **§ 4**

- 1. Pomoc indywidualna, o której mowa w § 2 pkt 12, może być udzielana jako bezzwrotna lub jako nieoprocentowana pożyczka.
- 2. Nieoprocentowana pożyczka, o której mowa w ust. 1, może być częściowo lub całkowicie umorzona w przypadku, gdy wykorzystana została zgodnie z przeznaczeniem.

## **§ 5**

- 1. Pracodawca prowadzący zakład ustala zakładowy regulamin wykorzystania funduszu rehabilitacji, zwany dalej „regulaminem”, w uzgodnieniu:
  - 1) ze służbą rehabilitacyjno-medyczną, świadczącą podstawową i specjalistyczną opiekę lekarską, poradnictwo i usługi rehabilitacyjne na rzecz pracowników tego zakładu,
  - 2) z działającymi w zakładzie związkami zawodowymi lub – w przypadku ich braku – przedstawicielami wybranymi przez pracowników będących osobami niepełnosprawnymi.
- 2. Uzgodnień, o których mowa w ust. 1, dokonuje się w ustalonym przez strony terminie, nie później jednak niż w ciągu 30 dni od daty przedłożenia przez pracodawcę regulaminu do uzgodnienia.
- 3. W przypadku braku uzgodnienia po upływie terminu, o którym mowa w ust. 2, regulamin ustala sam pracodawca.
- 4. Regulamin, niezwłocznie po jego ustaleniu, podaje się do wiadomości pracowników zakładu przez jego ogłoszenie w miejscu ogólnie dostępnym.

## **§ 6**

Pomoc ze środków funduszu rehabilitacji dla niepracujących osób niepełnosprawnych, byłych pracowników zakładu, może być udzielona na finansowanie rehabilitacji społecznej i leczniczej – w wysokości i na zasadach analogicznych jak dla pracowników pozostających w zatrudnieniu.

## **§ 7**

Traci moc rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 17 czerwca 1992 r. w sprawie zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych (DZ.U. Nr 52, poz. 240, z 1996 r. Nr 9, poz. 52, z 1997 r. Nr 2, poz. 13 i Nr 128, poz. 837).

## **§ 8**

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1999 r.

Minister Pracy i Polityki Socjalnej  
Longin Komolowski



# Nowe zadania oddziałów PFRON

**17** grudnia 1998 r. zarząd PFRON podjął uchwałę nr 740/98 w sprawie harmonogramu przekazywania oddziałom Funduszu realizacji zadań ustawowych oraz przyjęcia zasad porządkowania spraw prowadzonych przez oddziały w związku z decentralizacją. Przedstawiamy go poniżej.

Załącznik do uchwały Zarządu PFRON  
z dnia 17 grudnia 1998 r.

## Harmonogram przekazywania oddziałom PFRON realizacji zadań ustawowych

| Lp. | Zadanie                                                                                                                                                                                                                          | Data przekazania                   |
|-----|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------|
| 1*  | Dofinansowywanie likwidacji barier architektonicznych i urbanistycznych w obiektach użyteczności publicznej                                                                                                                      | aktualnie realizowane w oddziałach |
| 2*  | Dofinansowywanie sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych                                                                                                                                                   | aktualnie realizowane w oddziałach |
| 3.  | Przyjmowanie i wstępne opiniowanie wniosków w ramach realizacji zadań, w przypadku których kompetencje decyzyjne pozostają w Biurze Funduszu                                                                                     | aktualnie realizowane w oddziałach |
| 4.  | Dofinansowywanie lub refundowanie wynagrodzeń osób niepełnosprawnych zatrudnionych w ZPCh, u których stwierdzono chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe lub epilepsję                                                         | styczeń 1999 r.                    |
| 5.  | Dofinansowywanie likwidacji barier transportowych                                                                                                                                                                                | styczeń 1999 r.                    |
| 6.  | Dokonywanie zwrotu kosztów za szkolenie osób niepełnosprawnych zatrudnionych w ZPCh, w związku z koniecznością zmiany profilu produkcji                                                                                          | luty 1999 r.                       |
| 7.  | Udzielanie dofinansowań w celu ochrony istniejących w ZPCh miejsc pracy - refundacja części kosztów ponoszonych przez ZPCh na promocję produktów lub usług z tytułu uczestnictwa w targach lub wystawach o charakterze handlowym | luty 1999 r.                       |
| 8.  | Utrzymanie istniejących, a zagrożonych likwidacją miejsc pracy osób niepełnosprawnych w zakresie udzielania dofinansowań dla pracodawców z otwartego rynku pracy                                                                 | luty 1999 r.                       |
| 9.  | Dofinansowywanie zadań wynikających z samorządowych programów na rzecz osób niepełnosprawnych                                                                                                                                    | marzec 1999 r.                     |
| 10. | Finansowanie wydawnictw dotyczących rehabilitacji zawodowej lub społecznej                                                                                                                                                       | marzec 1999 r.                     |
| 11. | Dofinansowywanie opracowywania i rozpowszechniania materiałów informacyjnych i szkoleniowych                                                                                                                                     | marzec 1999 r.                     |
| 12. | Dofinansowywanie rehabilitacji leczniczej, społecznej i zawodowej dzieci i młodzieży w zakresie ośrodków szkolno-wychowawczych, rehabilitacyjnych i innych placówek dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej                      | marzec 1999 r.                     |
| 13. | Udzielanie ZPCh subwencji w związku z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych                                                                                                                                                       | kwiecień 1999 r.                   |
| 14. | Dofinansowywanie zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny                                                                                                                                                                           | kwiecień 1999 r.                   |
| 15. | Dofinansowywanie budowy, rozbudowy i modernizacji obiektów służących rehabilitacji                                                                                                                                               | kwiecień 1999 r.                   |
| 16. | Dofinansowywanie do wysokości 50 proc. oprocentowania kredytów bankowych zaciąganych przez ZPCh                                                                                                                                  | od 1 I 2000 r.                     |
| 17. | Zlecanie organizacjom pozarządowym oraz jednostkom samorządu terytorialnego zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej, społecznej i leczniczej                                                                                     | Po wydaniu rozporządzenia          |
| 18. | Pokrywanie kosztów tworzenia, działalności i realizacji zadań specjalistycznych ośrodków szkoleniowo-rehabilitacyjnych                                                                                                           | Po wydaniu rozporządzenia          |

\* W przypadku tych zadań konieczne jest zmodyfikowanie obowiązujących procedur w celu dostosowania ich do założeń przyjętych w „Koncepcji decentralizacji PFRON”, zatwierdzonej przez Zarząd Funduszu.



# Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**